

GŁOS

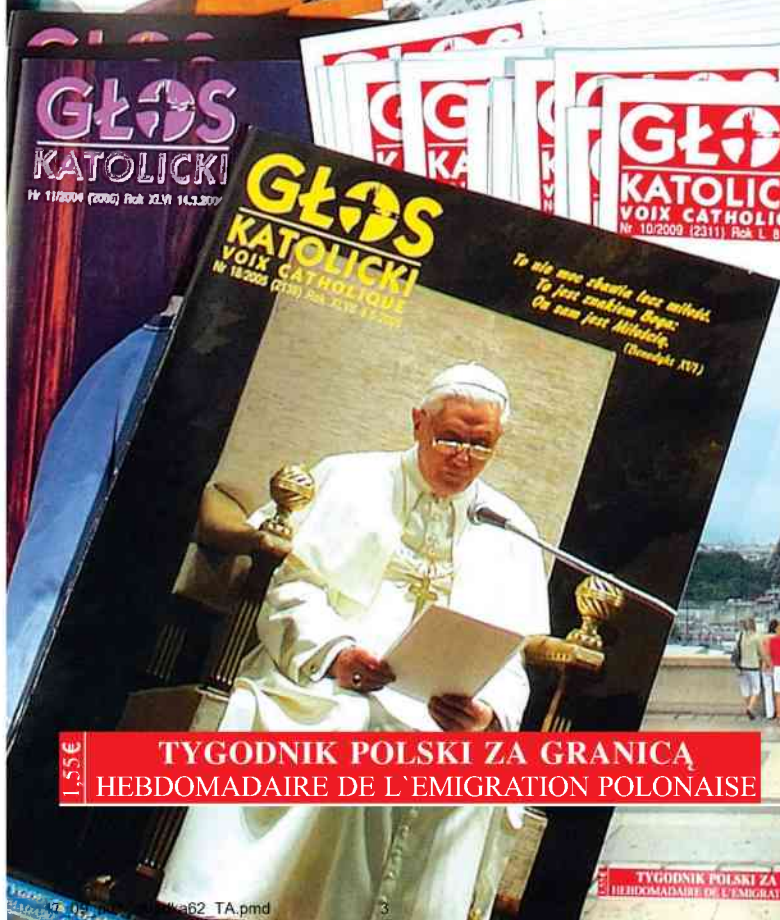
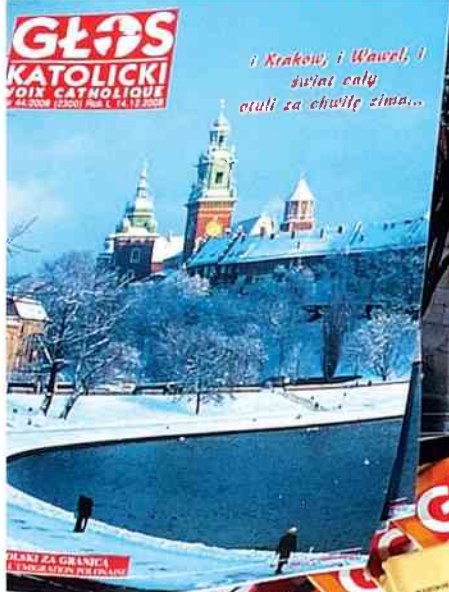
KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

Nr 17/2009 (2318) Rok LI 3.5.2009

50 lat Głosu Katolickiego

1959 2009



1,55€ TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Litania Polska

Matka Boska Łaskawa - patronka Warszawy

*Łaskawa ze Świętojańskiej
w Warszawie
nad gniewu Bożego
połamanymi strzałami
módl się za nami*

(ks. Jan Twardowski)

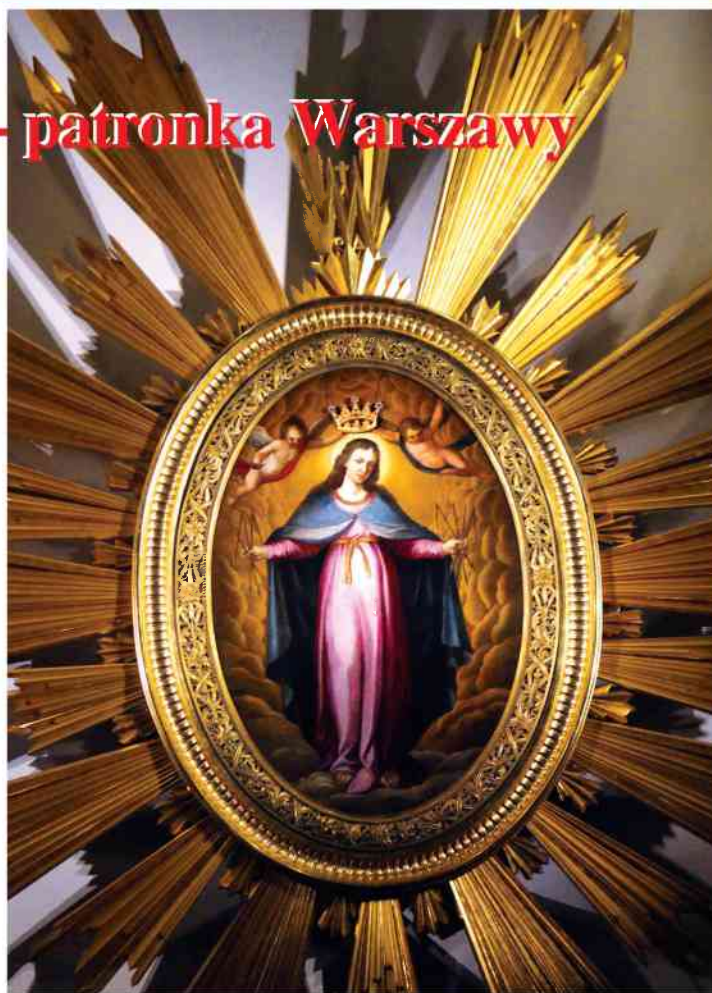
Rozpoczynamy dziś cykl artykułów poświęconych tym spośród koronowanych w Polsce wizerunków Matki Boskiej, którym poeta ks. Jan Twardowski poświęcił swoje oryginalne strofy, zebrane w zbiorze *Litania polska*.

Cykl inauguruje Matka Boska Łaskawa z kościoła oo. jezuitów w Warszawie. Koronowano ją jako pierwszą na ziemiach polskich już w 1651 r., a więc 66 lat wcześniej niż obraz Matki Boskiej Częstochowskiej (1717).



Warszawska Matka Boska Łaskawa z ulicy Świętojańskiej jest barokową wersją Madonny z Faenzy (Włochy). Obraz przywiózł do Polski arcybiskup Jan de Torres, nuncjusz papieża Innocentego X, jako dar dla Jana Kazimierza, ten zaś przekazał go ojcom pijarom do kościoła św. Prima i Felicjana przy ulicy Długiej (dzisiejsza katedra polowa). W obecności pary królewskiej obraz został ukoronowany 24 marca 1651 r. W tym samym roku do Faenzy, skąd pochodził oryginał obrazu, wysłano chorągiew z łacińskim napisem:

Miasto Warszawa śluby Ci składa i pozdrawia Cię, Dziewico, i pragnie, by obraz, co niesie zdrowie ludom i Królestwom, był ochroną zachowaną w kościele pijarów. Bądź taką, jaką byłaś pod niebem Południa. Bądź strażniczką Lechii i pozwól, że nazwiemy Cię patronką udręczonego ludu. Chroń berta Kazimierzowego i ofiaruj Lechii pokój oraz złamane strzały. Wojny otomańskie oraz choroby odpędź daleko. A swoich czcicieli i świętynię swoją broń, o Maryjo.



Kilka miesięcy po koronacji obrazu, w czerwcu 1651 r., wojska polsko-litewskie odniosły spektakularne zwycięstwo nad przeważającymi siłami kozacko-tatarskimi pod Beresteczkiem, gdzie rozegrała się jedna z największych bitew lądowych Europy XVII w. Zarówno to zwycięstwo, jak i późniejszą klęskę Szwedów w 1655 r., współcześni przypisali wstawiennictwu Matki Boskiej Łaskawej, a jej wizerunek z kościoła pijarów w Warszawie stał się przedmiotem powszechnego kultu. Maryja na tym obrazie trzyma w obydwu rękach połamane strzały gniewu Bożego, interpretowane odtąd przez Polaków również jako strzały wrogów wymierzone przeciw naszej Ojczyźnie i wierze katolickiej. W 1834 r. oo. pijarzy przenieśli się z ul. Długiej na ul. Świętojańską do kościoła oo. jezuitów. Ta renesansowa świątynia została wybudowana z inicjatywy słynnego kaznodziei, ks. Piotra Skargi, w latach 1607-1628 wraz z kolegium jezuickim. Po kasacji tego zakonu w 1783 r. przekazano ją najpierw bractwu niemieckiemu Benonitów, później oo. paulinom, wreszcie oo. pijarom, którzy umieścili w dawnym kościele oo. jezuitów cudowny obraz Matki Boskiej Łaskawej.

Kiedy w 1817 r. jezuita powrócili na Świętojańską, oo. pijarzy zostawili im obraz, do którego na Świętojańską ciągnęły już tłumy wiernych. Pozostał tam nieprzerwanie do II wojny światowej, kiedy to zabytkowa świątynia została spalona i wysadzona przez Niemców w powietrze. Sam wizerunek Matki Boskiej Łaskawej szczęśliwie ocalał i po odbudowie kościoła, zakończonej dopiero w 1973 r., powrócił na dawne miejsce, mające odtąd rangę sanktuarium maryjnego. W tym samym roku - 7 października - kardynał prymas Stefan Wyszyński koronował obraz ponownie, ponieważ, jak się okazało, w 1651 r. nuncjusz Innocentego X nałożył wprawdzie Matce Boskiej Łaskawej złotą koronę za zgodą papieża, ale bez urzędowego dekretu Kongregacji Obrzędów, który podobno był niezbędny. Maryja ze Świętojańskiej ze złamanymi strzałami czekała zatem na jego wydanie ponad trzy wieki!

Rekoronacji towarzyszył akt uznania Matki Boskiej Łaskawej za główną Patronkę Warszawy.

Tekst i fot. Barbara Stettner-Stefańska



Telegram majowy

3 Maja 2009

Niech dzisiejsze Święto Matki Boskiej Królowej Polski i nasze najważniejsze

Święto Narodowe - upamiętniające uchwalenie w 1791 roku, w obliczu zagrożenia bytu państwowego, sławnej Konstytucji 3 Maja - stanie się i współcześnie, w dobie pozornej często suwerenności i wolności, dobrą okazją dla każdego z nas do... patriotycznej autorefleksji, do... obywatelskiego rachunku sumienia, do otrzeźwienia z beztrojskiego niejednokrotnie igrania sobie dobrem Ojczyzny, lekceważenia polskiej racji stanu - nie tylko w debacie publicznej, w działalności politycznej, w mediach, ale i przy okazji dokonywania wyborów do gremiów parlamentarnych polskich i unijnych, do przywrócenia w naszej zbiorowej świadomości właściwej hierarchii narodowych i obywatelskich powinności - ponad wszelkimi podziałami. (P.O.)

Z satyrycznej teki L.B.

GŁOS
KATOLICKI

ma
50 lat!

- SMARKACZ! -



(Rys. Leszek Biernacki)

Złoty Jubileusz „Głosu Katolickiego”

Słowo Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji

Złoty Jubileusz „Głosu Katolickiego” daje mi sposobność wyrażenia wdzięczności zarówno Zespołowi Redakcyjnemu z Panem Pawłem Osikowskim na czele jak również wszystkim Czytelnikom naszego czasopisma. Tylko dwie Polskie Misje Katolickie w Europie posiadają tygodnik katolicki: w Anglii i Francji. Przywiązanie do słowa drukowanego sięga samych początków Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Doceniał to już sam Adam Mickiewicz, który nie tylko napisał *Księgi Pielgrzymstwa Polskiego*, ale też wydał je na własny koszt i osobiście je kolportował. Pisał w nich m.in.: *Nie Wy macie uczyć się cywilizacji od cudzoziemców, ale macie uczyć ich prawdziwej cywilizacji chrześcijańskiej... Wy zaczynajcie radę i znowę obyczajem przodków, idąc na mszę i do komunii; a co wtenczas urządzić, mądre będzie... I nie widziano nigdy, iżby ludzie byli niezgodni dnia tego, kiedy przystępowali pobożnie do komunii, i aby dnia tego byli lękliwi. A wszakże nie patrzcie drugich, jak jadają i ubierają się, i mieszczą, tylko patrzcie samych siebie... Te są Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego... Czytajcie je.*

I chociaż odmienne są dzisiaj warunki i - dzięki Bogu - Ojczyzna odzyskała już pełną wolność, ogromnie ważną rolę spełnia nadal słowo pisane. Tę rolę, informacyjną i formacyjną, stara się spełniać nasz *Głos Katolicki*. Stoi przed nim nie lada zadanie; jest nas bowiem we Francji już (według oficjalnych statystyk) milion pięćdziesiąt tysięcy. Zachęcam do abonowania *Głosu Katolickiego* tak starsze, jak i najnowsze pokolenie Polonii we Francji. Niech w żadnej rodzinie polonijnej we Francji nie zabraknie na stole *Głosu Katolickiego*.



Jednym z pierwszych dokumentów Soboru Watykańskiego był dekret o środkach masowego przekazu myśli *Inter Mirifica*. Został opublikowany już po pierwszej sesji Soboru: 4 grudnia 1963

roku. Kościół odkrył zupełnie nowe tereny ewangelizacji: troski o zbawienie dla chrześcijan i o postępek całej wspólnoty ludzkiej (nr 2). Mass media stanowią naprawdę uniwersalny teren, by nieść zbawienie wszystkim ludziom (nr 3), punktując trzy zasady: prawa do informacji (nr 5), prymatu porządku moralnego (nr 6) i kształtowania opinii publicznej (nr 7). Kościół poucza, że dzieci Kościoła są zobowiązane do utrzymywania i wspierania dzienników katolickich, wydawnictw periodycznych i przedsięwzięć filmowych, stacji nadawczych oraz audycji radiowych i telewizyjnych, których szczególnym celem winno być szerzenie i obrona prawdy oraz troska o chrześcijańskie wychowanie społeczeństwa ludzkiego (nr 17). Zwracając się do duszpasterzy każdego szczebla, dekret oznajmia: Wiernym należy przypominać o konieczności czytania i rozpowszechniania prasy katolickiej w celu wyrobienia sobie chrześcijańskiego osądu na temat wszystkich wydarzeń (nr 14).

50 rocznica *Głosu Katolickiego* przypada dokładnie w Uroczystość 3 Maja. W poczuciu odpowiedzialności za Ojczyznę, wierni orędziu Adama Mickiewicza - Założyciela Polskiej Misji Katolickiej we Francji - starajmy się, każdy według swoich możliwości, bardzo aktywnie wprowadzać polecenia Soboru. Nasi przodkowie należeli do awangardy apostołstwa świeckich. Wyprzedzili Sobór o półtora wieku! Bądźmy ich godni. Weźmy z ich Natchnienia i z ich Ducha tę samą moc na progu Trzeciego Tysiąclecia.

Ks. inf. Stanisław Jęz
Rektor PMK we Francji



LITURGIA SŁOWA

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 4,8-12

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Piotr napełniony Duchem Świętym powiedział: Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek uzyskał zdrowie, to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych, że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy. On jest kamieniem, odrzuconym przez was, budujących, tym, który stał się kamieniem węgielnym. I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 3,1-2

Czytanie z *Pierwszego Listu św. Jana Apostoła*

Najmilsi; Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się to ujawni, będziemy do Niego podobni; bo ujrzymy Go takim, jakim jest.



DOBRY PASTERZ

Obram dobrego pasterza w Biblii najlepiej przedstawiają prorocy: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel i Amos. Izajasz widzi Boga-żywiciela, który jednoczy stado i opiekuje się nim: „Podobnie jak pasterz pasie On swoją trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swojej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie” /Iz 40,11/.

Prorok Jeremiasz - podobnie jak Izajasz - wskazuje na Boga, który gromadzi swój lud i czuwa nad nim, tak jak pasterz nad swoją trzodą /Jr 31,10/. Prorok Ezechiel przekazuje obraz pasterza, który bada trzodę i zbiera rozproszone owce /Ez 34,12/. Natomiast prorok Amos mówi wprost o ratowaniu owiec: „Tak mówi Pan: Tak jak pasterz z lwiej paszczy ratuje tylko dwie nogi albo koniec ucha, tak nieliczni uratowani będą synowie Izraela, siedzący w Samarii w rogu łoża i na dywanie z Damaszku” /Am 3,12/.

W Nowym Testamencie dobry pasterz to obraz Jezusa. Ewangelista Marek, relacjonując wydarzenia z publicznej działalności Chrystusa, zapisał: „Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Złitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać” /Mk 6,34/. Ponadto przytacza także słowa zapowiadające dramat odejścia: „Wszyscy zwątpicie we Mnie. Jest bowiem napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce” /Mk 14, 27/. Do treści tych nawiązuje Ewangelista Mateusz. U św. Łukasza pasterze to ci, którzy czuwają nad stadem w czasie nocy, gdy w Betlejem rodzi się Chrystus. Motyw ten wskazuje na tych zwykłych pasterzy, którzy idą na spotkanie najwyższego Pasterza /Łk 2,8 - 20/.

W Ewangelii Janowej obraz dobrego pasterza jest najpełniejszy. Pozwala on bowiem poznać nam jego przymio-



ty. Pierwszą charakterystyczną cechą dobrego pasterza jest wejście przez bramę. Owce nie czują się wówczas zagrożone i biegną na

EWANGELIA

J 10,11-18

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział: Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porwa i rozprasza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać. Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca.

spotkanie z nim. On jest dla nich znakiem nowych relacji. Druga cecha dobrego pasterza to gotowość ofiary, aż do ofiary życia włącznie. On, dając swoje życie, staje się życiem dla owiec. Trzecia cecha dobrego pasterza to znajomość owiec. Słowa: „Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” /J10,14/, wskazują na wzajemne poznanie. Dobry pasterz daje również poznać owcom samego siebie. I wreszcie czwarta cecha dobrego pasterza to perspektywa widzenia swoich zadań. Dobry pasterz nie poprzestaje na tym, co ma, ale widzi konieczność zgromadzenia rozproszonych stad, aby nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz.

Ewangelie obfitują w symbole: dobra: dobre owoce, dobre uczynki, dobre dary, dobre rzeczy, dobre nasienie, dobry sługa, dobry nauczyciel, a także dobra nowina. W swoich słowach Jezus uczy, jak odróżnić dobro od zła. Figura dobrego pasterza, w przeciwieństwie do najemnika, jest jednak szczególna. Ten dobry pasterz jest kluczem rozpoznawania wartości w relacjach osobowych, o czym przypominał Jan Paweł II: „Nie można zrozumieć człowieka bez Chrystusa”.

Z okazji 50-lecia „Głosu Katolickiego” pragnę życzyć wszystkim błogosławieństwa Bożego w dobrym pasterzowaniu na niwie słowa. Niech światło łaski naszego Pana Jezusa towarzyszy tym, którzy to słowo dają i tym, którzy to słowo przyjmują, a więc redagującym tygodnik i wszystkim czytelnikom.

Ks. Tadeusz Domżał

Powołanie w służbie wspólnoty Kościoła

Orędzie Benedykta XVI na Światowy Dzień Modlitw o Powołania



Zaufanie
w obliczu inicjatywy Boga
i odpowiedź człowieka

Czcigodni Biskupi i Kapłani, Drodzy Bracia i Siostry!

Z okazji Światowego Dnia Modlitw o Powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego, który będziemy przeżywać 3 maja 2009, w IV Niedzielę po Wielkanocy, ciesząc się, że mogą zaprosić cały Lud Boży do refleksji na temat: Zaufanie w obliczu inicjatywy Boga i odpowiedź człowieka. W Kościele ciągle na nowo rozbrzmiewa wołanie Chrystusa: „Proście więc Pana żniwa, aby posłał robotników na żniwo swoje!” (Mt 9,38). Proście! To stanowcze wezwanie Pana upewnia nas o tym, że modlitwa o powołania powinna być nieustanna i pełna zaufania. Tylko ożywioną modlitwą wspólnota chrześcijańska może rzeczywiście „żyć silniejszą wiarę i nadzieję w Bożą inicjatywę” (Egzortacja posynodalna, Sacramentum caritatis, 26).

Powołanie do kapłaństwa i życia sakramentalnego to niezwykle dar Boży, który jest przejawem wielkiego planu miłości i zbawienia, jaki Bóg ma dla każdego człowieka i dla całej ludzkości. Św. Paweł Apostoł, którego wspominamy w szczególny sposób w roku właśnie jemu poświęconym z racji dwóch tysięcy lat od jego narodzin, tak pisze w liście do Efezjan: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1,3-4).

W powszechnym powołaniu do świętości dostrzegamy szczególną inicjatywę Boga, który wybiera niektórych ludzi, aby byli blisko Jego Syna - Jezusa Chrystusa i aby byli Jego uprzywilejowa-

nymi sługami oraz świadkami. Boży Mistrz osobiście powołał Apostołów, „aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy” (Mk 3,14-15). Oni, ze swej strony, znaleźli innych jeszcze uczniów, którzy okazali się wiernymi współpracownikami w misyjnej posłudze. Odpowiadając na wezwanie ze strony Pana i otwarci na działanie Ducha Świętego, niezliczone rzesze kapłanów i osób konsekrowanych, w ciągu wieków, poświęcili się w Kościele wyłącznej służbie Ewangelii. Dziękujemy Zbawicielowi za to, że także dziś nadal powołuje robotników na swoje żniwo. To prawda, że w niektórych częściach naszego globu odnotowujemy niepokojący brak kapłanów i że w swym pielgrzymowaniu Kościół napotyka na trudności oraz bariery. Z drugiej strony wsparciem dla nas staje się niezawodna pewność, że to Pan jest tym, który prowadzi Kościół ku ostatecznemu wypełnieniu się Królestwa i który ze swojej inicjatywy - w swym niezbadanym zamiśle miłości miłosiernej - wybiera i zaprasza ludzi z różnych kultur i w różnym wieku, aby Go naśladowali.

Naszym pierwszym obowiązkiem jest podtrzymywanie żywej i nieprzerwanej modlitwy w intencji powołań w rodzinach i parafiach, w ruchach i stowarzyszeniach zaangażowanych w apostołat, we wspólnotach zakonnych i we wszystkich wspólnotach diecezjalnych. Potrzeba naszej modlitwy po to, by cały Lud Boży wzrastał w ufności wobec Boga, upewniony o tym, że „Pan żniwa” nigdy nie przestanie proponować niektórym ludziom, by dobrowolnie zaangażowali swe życie w ścisłą współpracę z Nim w ramach dzieła zbawienia.

Ciąg dalszy ze str. 11



Życie Kościoła

Warszawa

□ Powstał polski odpowiednik serwisu cathoogle.com, czyli serwis uwzględniający katolickie wartości i punkt widzenia. Serwis www.WyszukiwarkaRodzina.pl jest nakładką na Google i opiera się na trzech zmianach w stosunku do zwykłej wyszukiwarki Google. Zmiany polegają na tym, że priorytet mają strony katolickie (np. ekai.pl). Popularne strony, które zostały uznane za bezwartościowe, są usuwane. Na wyniki nałożony jest filtr antypornograficzny.

Częstochowa

□ 30. rocznicę przyjęcia święceń biskupich Prymas Polski kard. Józef Glemp przeżywał na Jasnej Górze. W kaplicy MB Częstochowskiej odprawił swoją Mszę św. dziękczynną. Święcenia biskupie ks. Glemp otrzymał w Bazylice prymasowskiej w Gnieźnie 21 kwietnia 1979 r. z rąk Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego.



Watykan

□ Ojciec Święty Benedykt XVI mianował ks. bpa Zygmunta Zimowskiego, dotychczasowego biskupa diecezji radomskiej, przewodniczącym Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia.



Lourdes

□ W Lourdes odbyła się pielgrzymka deputowanych. Wzięli w niej udział parlamentarzyści i samorządowcy. Zorganizował ją duszpasterz parlamentarzystów, ks. Matthieu Rougé. W Lourdes deputowani pogłębiali różne aspekty formacji chrześcijańskiej. Dzięki konferencjom bp Nicolasa Brouwet parlamentarzyści mieli okazję zaznajomić się z wieloma elementami nauki społecznej Kościoła, zwłaszcza w kwestiach bioetyki. Rekolekcje zakończyła konferencja bp Lourdes, Jacques'a Perriera, poświęcona chrześcijańskiej trosce o ubogich.

Gap

□ Na wystawie wielkanocnej w katedrze w Gap, znalazła się rzeźba brytyjskiego artysty Paula Fryera zatytułowana „Pietà”. Przedstawia ona Chrystusa siedzącego na krześle elektrycznym. „Skandal nie polega na tym, że Chrystus siedzi na krześle elektrycznym” - uważa bp di Falco. „Gdyby został On skazany na śmierć dzisiaj, użyto by takiego właśnie narzędzia. Skandalem jest nasza obojętność wobec krzyża Chrystusa”.

Kraj

Prezydent Kaczyński przywiózł z Litwy obietnicę ostatecznego uregulowania spraw pisowni polskich nazwisk. Prezydent spotkał się także z miejscowymi Polakami.

Premier Tusk złożył wizyty w Estonii i Finlandii. Rozmawiano o energetyce, współpracy w UE i w basenie Morza Bałtyckiego.

Marszałek Sejmu Komorowski przebywał w Brukseli, gdzie rozmawiał z Poeteringiem i otwierał wystawę „Federalizm w dziejach Polski”.

Sondaże dotyczące eurowyborów: PO - 54%, PiS - 21%, SLD-UP - 7%, PSL - 6%, LPR - 4%. Udział w wyborach deklaruje... 13% badanych. Udział w wyborach do PE zarejestrowały 23 komitety wyborcze.

PiS oświadczył, że jego europosłowie po wyborach utworzą nową frakcję w PE, razem z konserwatystami czeskimi i brytyjskimi.

50% Polaków uważa, że żadna partia nie reprezentuje ich interesów. 30% twierdzi, że nie ma partii, z którą mogliby się identyfikować. Jednocześnie 60% ankietowanych uważa, że w Sejmie jest za dużo partii politycznych.

Trybunał Konstytucyjny nadal nie może się zdecydować na określenie kompetencji rządu i prezydenta w polityce europejskiej. Tymczasem rząd przygotował tzw. „ustawę kompetencyjną”, która ogranicza prawa prezydenta. Jest to ciąg dalszy problemów z kohabitacją po polsku.

Platforma ogłasza projekt zmian ustawy o IPN. Na razie wiadomo tylko, że chodzi o zmniejszenie kompetencji prezesa na rzecz Kolegium, do którego kandydatów delegowałyby senaty uniwersyteckie. Zmiany mają być przeprowadzone w ekspresowym tempie, bo Lech Wałęsa uzależnia od odsunięcia prezesa Kurtyki swój udział w uroczystościach 20 rocznicy wyborów z czerwca 1989 r. Znany publicysta Maciej Rybiński proponuje przy okazji zmianę nazwy IPN na Instytut Badania Zbrodni Narodu Polskiego przeciw Lechowi Wałęsie.

Jedna z licznych wypowiedzi Wałęsy: „Może nieszczęśliwie, gdzieś kogoś wysypałem, ale nie byłem agentem”. Dla umocnienia tego przekonania radni Szczecina wręczyli b. prezydentowi honorowe obywatelstwo miasta. Laudację odczytał b. MSW Milczanowski. Uroczystość zbojkotowali samorządowcy z PiS.

Jest i inny sposób na sparaliżowanie działalności IPN - pieniądze. Instytut ma się zająć 80 tys. wniosków o zmniejszenie emerytur oficerów tajnych służb PRL. Nie dostał jednak na to pieniędzy i „ubecy” mogą spać spokojnie, nie troszcząc się na razie o uszczuplenie swoich portfeli. Nie ma komu weryfikować ich akt.

Krajowe media przyniosły przykłady

całkowitego zawłaszczenia spółek i rad nadzorczych firm skarbu państwa i przedsiębiorstw samorządowych przez polityków PO. Chodzi m.in. o KGHM, Orlen, PERN... Miało być inaczej i... jest.

Palikot nielegalnie, przez podstawione osoby, finansował swoją kampanię wyborczą. Miał też finansowo wspierać wybory prezydenta Lublina.

Na konwencji SLD i Unii Pracy doszło do zbierania podpisów i akcji w obronie „dobrego imienia” Karola Świerczewskiego „Waltera”. Chodzi o bolszewickiego generała, który walczył po stronie czerwonych w wojnie 1920 r., później brał udział w „internacjonalistycznej” pomocy dla komunistów hiszpańskich, a po wojnie w polskim mundurze przyczynił się do śmierci wielu żołnierzy AK. SLD i UP bronią tymczasem przeznaczonego do rozbiórki pomnika oprawcy w Poznaniu.

Luterański synod uznał, że przeszłość biskupa tego Kościoła Jaguckiego jest skażona wieloletnią współpracą z SB i zdecydował się skrócić jego kadencję urzędowania. Sam bp Jagucki nie czuwa się do winy, ale złożył przeprosiny. Wg akt SB, jego donosy były bardzo szkodliwe.

Szeregi PiS opuścił poseł Mojzesowicz. Poszło o skład list wyborczych do PE na Kujawach, gdzie pierwsze miejsce otrzymał pochodzący z Wrocławia Ryszard Czarnecki.

Ustawa o zmniejszeniu dotacji budżetowych dla partii politycznych okazała się prawnym buble. PO zapowiada jej nowelizację. Tak jak w przypadku ubeckich emerytur, niby zmniejszyli, ale wszystko zostało po staremu.

Ponad milion podpisów zebrał prezydent Łodzi Kropiwnicki pod ponownym wnioskiem o przywrócenie święta Trzech Króli dniem wolnym od pracy. Projekt trafił do Sejmu.

Rząd wprowadza nowy podatek, który ma pokryć koszty opieki nad chorymi wymagającymi stałej opieki.

Jaruzelski sobie nie przypomina... Czesi ujawnili, że w 1975 został zestrzelony nad ich terytorium Polak, który usiłował zbiec samolotem na Zachód. Praga po decyzję o zestrzeleniu zwróciła się do MON w Warszawie, którego szefem był właśnie Jaruzelski.

Uniwersytet Łódzki nadał tytuł doktora h.c. byłej premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher.

Odnaleziono ukryty podczas Powstania Warszawskiego sztandar 6 Pułku Ułanów Kaniowskich. Był przez lata zakopany w specjalnej tulei w jednym z grobów na Powązkach.

Polska policja zmienia kolor mundurów z niebieskoszarych na granatowe. Nie chodzi tu jednak o jakiś powrót do historii i zakończenie przygody z kolorami wywodzącymi się jeszcze z „ludowej” milicji, ale o fakt, że granatowe mundury... mniej się brudzą.



Publikację w „Rzeczpospolitej” (16 kwietnia 2009) - zawierającą kopie dokumentów dotyczących lądowań amerykańskich samolotów na lotnisku w Szymanach - należy uznać za przełomową.

To, co do tej pory było kwestią poszlak i domniemywań, teraz jest już poważnym problemem, ponieważ zostały ujawnione dowody. Dowody, jeśli nie wprost potwierdzające fakt przetrzymywania i torturowania więźniów politycznych na terytorium państwa polskiego, to na pewno wykazujące, że ówczesni przywódcy: prezydent Aleksander Kwaśniewski, premier Leszek Miller i ministrowie jego rządu kłamali, zaprzeczając wszystkim pojawiającym się dotychczas doniesieniom o podejrzeniu. „Odnalazła się” książka ruchowa lotniska w Szymanach za rok 2002 i 2003, a także wykaz operacji startów i lądowań na lotnisku w Szymanach. Z dokumentów tych wynika jednoznacznie, że w latach 2002-2003 odbywały się regularne loty amerykańskich samolotów na lotnisko na Mazurach, że samoloty amerykańskie uzyskały status samolotów rządowych, a także, że fałszowano dokumentację, podając informacje, że loty odbywają się z Warszawy, a nie z Szyman. Skądinąd wiemy, że w Starych Kiejkutach k. Szyman CIA miała w latach 2002--2003 swoją bazę. Z Amerykanami współpracowało 20 oficerów polskiego wywiadu, specjalistów od Bliskiego i Środkowego Wschodu. Te wszystkie fakty (już nie podejrzenia, czy domniemania) składają się w jedną logiczną całość. Nikt nie potrafi przecież podać jakiegokolwiek rozumnego wytłumaczenia, do jakich celów CIA mogło potrzebować lotniska i bazy na Mazurach. Rozumne wyjaśnienie może być zgodne z pojawiającymi się podejrzeniami, że w Polsce znajdowało się więzienie, w którym torturowano więźniów politycznych (terrorystów).

Nie chcę usprawiedliwiać jakichkolwiek działań podejmowanych przez terrorystów. Nie chcę również podważać sojuszu Polski ze Stanami Zjednoczonymi, którym Polacy zawdzięczają odzyskanie niepodległości i pozbycie się „komuny”. Utrzymywanie przyjacielskich stosunków z Ameryką powinno być przedmiotem szczególnej troski każdego rządu w Warszawie. Ale ani konieczność zwalczania terroryzmu, ani

pielęgnowanie przyjaźni z Ameryką nie może oznaczać przekraczania granic, których - w moim głębokim przekonaniu - przekraczać nie wolno. Poddając torturom ludzi - jakichkolwiek ludzi - zniżamy się do poziomu terrorystów, tracimy moralną wyższość i podważamy własne racje, w imię których bronimy cywilizacji przed barbarzyństwem. Spełniając każdą, nawet niesłuszną czy niegodziwą, prośbę sojusznika, tracimy status państwa zaprzyjaźnionego, a stajemy się zwyczajnym wasalem. Czy państwa, które nie zgodziły się na niekontrolowane loty i pobyty Amerykanów, na co zgodziła się - niestety - Polska, przestały być przyjaciółmi Ameryki? Zgoda Polski na - najłagodniej ujmując - niekonwencjonalne działania podejmowane na jej terytorium ma znaczenie symboliczne. Przez tak liczne lata najlepší synowie Polski walczyli „za wolność naszą i waszą”, „Solidarność” była natchnieniem dla milionów ludzi na świecie, jako symbol szlachetnego dopominania się o godność i prawa człowieka oraz narodów. „Solidarność” nie stosowała przemocy i pilnowała, aby nawet jednemu człowiekowi nie stała się krzywda - i to było w niej najpiękniejsze i najbardziej podziwiane przez świat. Jeszcze nie tak dawno rządy w Warszawie uzasadniały swe zaangażowanie w Europie wschodniej koniecznością troski o przestrzeganie standardów cywilizacyjnych. Jak teraz wygląda Polska z więzieniami CIA na swym terytorium? Hańba, hańba i jeszcze raz hańba.

Jednym z mitów, jakim ulegaliśmy, było przekonanie, że spadkobiercy „komuny” z PZPR nie myślą o niczym innym, jak tylko o powrocie do komunizmu i utrzymaniu „przyjaźni” z Moskwą. Nic bardziej błędnego. Oni doskonale się odnaleźli w kapitalizmie, poczynając od „spółek nomenklaturowych”, a kończąc na bankach i giełdzie. Również „przyjaźń” z Moskwą była dla nich priorytetem, ale tylko do czasu, aż Związek Sowiecki się rozpadł a Polska znalazła się w strefie wpływów amerykańskich. Wtedy miejsce dawnych „towarzyszy” zajęli „best friends”. Dla ludzi wywodzących się z Polskiej Partii Robotniczej od kilkudziesięciu lat liczy się tylko jedno: być u władzy i zachować władzę. Dlatego dzisiaj są bardziej proamerykańscy niż ludzie dawnej „Solidarności”. Spełniali i gotowi są spełniać każde życzenie dowolnego „Wielkiego Brata”. Czy gotowi są poświęcić się dla interesu Polski?

Na koniec jeszcze wyjaśnienie, dlaczego wcześniej „zaginione” dokumenty zostały ujawnione dopiero teraz. Odpowiedź jest bardzo prosta: zmieniła się władza w Waszyngtonie. Obecna administracja uważa praktykę bezprawnego przetrzymywania więźniów za błędną. Trwa rozliczanie niechlubnej przeszłości, a parasol amerykański nad polskimi podwykonawcami został zwinięty



- W dniach 26-28 września Ojciec św. Benedykt XVI przybędzie z pielgrzymką do Czech. Poinformowali o tym w liście pasterskim biskupi Czech i Moraw.
- Rosja grozi bojkotem spotkania z NATO, jeśli dojdzie do wojskowych ćwiczeń paktu w Gruzji. Wcześniej do wycofania się z tych ćwiczeń Moskwa namówiła Kazachstan. W manewrach ma wziąć udział 1300 żołnierzy z krajów NATO. Groźby Rosji pokazują, jak ten kraj traktuje gruzińską suwerenność...
- Prezydent Białorusi Łukaszenka został oficjalnie zaproszony na szczyt unijny do Pragi. Prezydent Czech Klaus oznajmił jednak, że Łukaszenki nie przywita. Na razie białoruski prezydent korzysta ze zniesienia ograniczeń na podróże po UE i jedzie do Rzymu, gdzie spotka się m.in. z Ojcem św. Benedyktem XVI.
- Komisja wyborcza w Mołdawii po raz drugi przeliczyła głosy wyborcze, ale ponownie ogłosiła wygraną rządzących komunistów. Mają oni 60 miejsc w 101-osobowym parlamencie. OBWE nie miała zastrzeżeń od przebiegu głosowania, trochę inaczej uważa jednak np. UE.
- Prezydent Rumunii Basescu zapowiedział przyspieszenie realizacji wniosków o rumuńskie obywatelstwo dla Mołdawian. Wystarczy, że udowodnią oni, iż przynajmniej jeden z dziadków był Rumunem.
- Parlament Belgii przyjął rezolucję, by rząd tego kraju zaprotestował przeciw słowom Benedykta XVI dotyczącego prezerwatyw w Afryce.
- Polska zbojkotowała szczyt ONZ poświęcony rasizmowi i ksenofobii. Poszło o odmienne podejście do tematu prezydenta Iranu Achmadineżada, który dopatrzył się rasizmu w Izraelu. Podobnie jak Polska uczyniły USA, Izrael, Australia, Niemcy, Włochy i Holandia. Dyplomaci innych krajów UE wyszli podczas przemówienia irańskiego przywódcy. Dziwnym trafem w krajowej prasie ukazał się artykuł b. ambasadora Izraela w Warszawie Weissa, który broni Polaków i wskazuje palcem na Francję jako przedstawicielkę „nowoczesnego antysemityzmu”. Francuzi obrad w Genewie nie zbojkotowali...
- Prezydent USA Obama wziął udział w szczyście obydwu Ameryk, który odbywał się na Trynidadzie. Obama starał się oczarować południowoamerykańską lewicę, przyznając np. że jego kraj „może się uczyć od Kuby” i fotografując się wspólnie z prezydentem Wenezueli Chavezem.
- Wenezuela nabyła od Rosji rakiety ziemia-powietrze i tworzy specjalną, szkoloną przez Rosjan jednostkę.
- Prezydent Rosji Miedwiedjew podczas wizyty w Finlandii stwierdził, że jego kraj nie odstąpi od projektu budowy gazociągu północnego.

- Rosja zwiększa swoją obecność wojskową w bazach w Kirgistanie. Ma to podkreślić jej wpływy w Azji Środkowej.
- Wybory w tureckiej części Cypru komplikują sprawę zjednoczenia wyspy. Wygrali je członkowie nacjonalistycznej Partii Jedności Narodowej (44%). Rządzący dotąd lewicowi Republikanie (CTP) otrzymali tylko 29%.
- Słowacki deputowany i rektor Uniwersytetu w Bratysławie Ferdinand Derinski zrzekł się pełnionych funkcji po tym, jak ujawniono, że przez lata był agentem miejscowej SB.
- W prasie litewskiej ukazały się artykuły sugerujące, że prezydent Adamkus mógł być podczas pobytu w USA współpracownikiem KGB.
- Estonia zamierza w roku 2010 wstąpić w szeregi Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju - OECD.
- Komisja Europejska czepia się ostatniej polskiej stoczni w Gdańsku. Po likwidacji podobnych zakładów w Szczecinie i Gdyni; Brukseli znowu nie podoba się udzielona wcześniej pomoc rządu. Ciekawe, że dzieje się to w czasach, kiedy europejskie rządy na wyścigi wspomagają swoje przedsiębiorstwa... Może wreszcie rząd by się ruszył?
- W Budapeszcie odbyły się wielotygodniowe manifestacje, których uczestnicy domagali się przyspieszonych wyborów. Policja do ich rozpędzenia użyła gazu łzawiącego.
- Skierowani do Gruzji obserwatorzy OBWE zostali zatrzymani w Osetii Południowej. Zarzucono im, że „nielegalnie przekroczyli granicę”.
- Chiny zapowiadają rozbudowę i modernizację swojej marynarki wojennej. Chodzi o łodzie podwodne nowej generacji i rakiety dalekiego zasięgu.
- Parlament Somalii wprowadził na terytorium całego kraju obowiązywanie islamskiego prawa szariatu.
- Talibowie żądają nadal 700 tys. \$ za ciało Polaka zamordowanego przez nich w Pakistanie.
- Odbudowa włoskiej Abruzji, którą dotknęło trzęsienie ziemi, ma kosztować 12 mld euro.
- Dyrektor kołchozu na Białorusi odsprzedał pałac Umiasowskich koło Grodna (kopia Łazienek) biznesmenowi z Mińska za sumę... 3 tys. \$. Transakcja została unieważniona, ponieważ władze podejrzewają, że suma ta była znacznie mniejsza od dodatkowej łapówki.
- W Tuluzie miał miejsce „Tydzień Polski”. Jego tematem było Zakopane. Tygodniowi towarzyszyły imprezy kulturalne i sesja naukowa.
- Belgia zniósła od 1 maja ograniczenia na swoim rynku pracy dla obywateli państw „nowej Unii”. Dotyczy to także Polaków, którzy mogą już pracować tam legalnie.
- Parlament Europejski popiera wprowadzenie płatnych urlopów macierzyńskich dla partnerek matek rodzących dzieci w związkach lesbijskich.

50-lecie Głosu Katolickiego

Boğdan Ułowicz

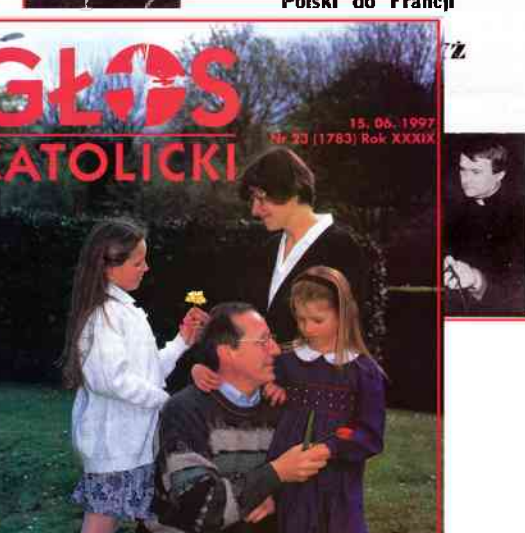
Głosowi Katolickiemu” stuknęło już 50 lat! Staruszek trzyma się jednak nieźle, a okrągła rocznica to pewien przykład ciągłości polskiego życia emigracyjnego nad Sekwaną.

By sięgnąć do początków prasy wydawanej przez tutejszą Polską Misję Katolicką, trzeba się odwołać aż do roku 1923 i „Polaka we Francji”. Po wojnie jego tradycję

tu o zamorskie posiadłości kraju, ale o Polaków na obczyźnie). Obecne są też sprawy polityczne świata - od Azerbejdżanu po Calvados. Redagowana jest stała rubryka *Gazetka dla kobiet*. O żywotności pisma świadczy duża liczba ogłoszeń. Ogłaszają się tłumacze, jest doktor i akuszerka, czytelnicy poszukują swoich bliskich. Rok później, w 1947, pojawia się rubryka krótkich wiadomości *Iskierki*. Swoje opowiadania drukuje Zofia Kossak-Szczucka. Trwałe miejsce znajduje w tygodniku dodatek dla młodzieży i rozrywki umysłowej. Cena za egzemplarz wynosi 8 franków. Wiadomości krajowe przynoszą nadal informacje o komunistycznych prześladowaniach, a *Życie kolonii* zostaje zastąpione przez *Życie polskie na obczyźnie*. Tygodnik prowadzi akcję pomocy dla kraju. Numery „Polski Wiernej” z 1955 roku są ozdabiane w górnym rogu portretem Prymasa Wyszyńskiego. Podpis pod zdjęciem głosi: *Więźień bezpieki*. Na łamach tygodnika możemy przeczytać o nowych zasadach wydawania kart pracy. Nadal dobrze i obszernie redagowane są informacje z kraju i ze świata.

W 1959 r. „Polskę Wierną” zastępuje tygodnik „Głos Katolicki” z podtytułem: „Gazeta niedzielnia”. Pierwszy numer otwiera list Opiekuna polskiej emigracji, arcybiskupa Józefa Gawliny, do Czytelników. Każdy numer zawiera jako stałe pozycje: *Kronikę katolicką*, *Z tygodnia* (wiadomości z kraju i ze świata), *Wiadomości z Paryża* i *ze wszystkich stron Francji*, *Nadane wydawnictwa*. Pismo nadal jest redagowane bardzo ciekawie, ale niknie już rozmach poprzedniczki. Swoje osobne miejsce ma w gazecie Biblioteka Polska, możemy czytać *Migawki emigracyjne*, *Między nami*

kobietami, *Śmiech to zdrowie*, osobny dodatek pt. *Świat Kobiet*, rozwiązywać krzyżówki. Nie brakuje humoru. Pod koniec roku następuje zmniejszenie formatu pisma, ale dochodzą *Więści z Polski*. Po raz pierwszy ogłaszają się biura podróży: Polskie Biuro Podróży, Tourist -Romea - France, Europa, Tourpol. Cena „Głosu Katolickiego” z 1959 roku wynosi 40 franków. W latach 60-tych cena obniża się, a to za sprawą denominacji franka. Za egzemplarz płacimy 5,20 NF (nowych franków). W podtytule czytamy: „Głos Wychodźstwa”. Znikają jednak rubryki z kraju i ze świata. Reprezentowane jest jedynie życie



kontynuowała „Polska Wierna” i właśnie „Głos Katolicki”.



„Polskę Wierną” należy uznać za poprzedniczkę „GK”. Gazeta ukazywała się od czasów powojennych do roku 1959. Lektura poźółkłych dziś roczników okazuje się pasjonująca i świadczy o prężności życia społecznego ówczesnej francuskiej Polonii. Tygodnik angażuje się mocno w życie polityczne i na jego łamach można przeczytać choćby krytykę układów z Jałty i Poczdamu. Jak to w czasach powojennych bywało, zbiera się pieniądze na *gwiazdkę dla polskich dzieci*. Stałymi rubrykami gazety są: *Co słycać w polityce?*, dodatek miesięczny *Polskiego Zjednoczenia Katolickiego* *Nasz Front*, *Echa z Polski*, *Z życia kolonii* (nie chodzi

emigracyjne. Objętość numeru spada z 16 do 12 stron. W 1962 roku ogłasza się na łamach „GK” Bank Pekao S.A. W 1964 roku główny ciężar informacyjny dźwiga w piśmie fotoreportaż na ostatniej stronie. Rubryka z informacjami pojawia się okresowo rok później i nosić będzie tytuł *Telegramy*. Możemy przeczytać także: *Migawki emigracyjne*, *Poradnik lekarza* oraz powieść w odcinkach. W dziale religijnym zaczynają dominować artykuły informujące o dokonaniach II



Soboru Watykańskiego. Nadal jest obecna tematyka sportowa - np. informacje o *Tour de France*. W ogłoszeniach warto odnotować *Paczki do Rosji* z 1964 roku firmy *Tazab*. Jest też miód od polskiego pszczelarza i oferta księgarska.

Na przełomie lat 60-tych i 70-tych dominuje w „GK” tematyka religijna. Numer jest otwierany artykułem religijnym, następne strony to rozważania ewangeliczne, dalej *Życie katolickie* i opowiadanie religijne. Dużo uwagi poświęca się wychowaniu. Gości też felieton. W numerach nie pojawiają się już informacje z kraju i ze świata, nie ma też ogłoszeń. Cena numeru: 60 centymów.

W jednym z numerów z 1976 roku można znaleźć apel o pomoc w budowie kościoła w Nowej Hucie. Pod apelem podpisany jest... Kardynał Karol Wojtyła. Tematyka „GK” to nadal głównie sprawy Kościoła i religii. Wyjątkiem są tu informacje z życia emigracyjnego. Na uwagę zasługuje pojawiające się regularnie samotne ogłoszenie: *Rodaku, wstęp do restauracji w sklepie polskim (firma Brzostek)*. Przy okazji jubileuszu warto przypomnieć tę zasłużoną dla polskiego życia emigracyjnego w Paryżu postać.

Lata 80-te przynoszą stałe teksty poświęcone działalności Polskiego Papieża. Czerwcowy numer z 1980 roku jest w całości poświęcony francuskiej pielgrzymce Jana Pawła II. Pismo nosi podtytuł „Tygodnik Wychodźstwa” i kosztuje 2 franki. Jedyną stałą rubryką w tym czasie są czytania liturgiczne i *Z życia Kościoła*. Echa polskich wydarzeń lat 80-tych odnajdujemy jedynie na marginesach pisma, jak choćby z okazji wizyty delegacji *Solidarności* w Rzymie. Tygodnik w tym czasie wyraźnie przeżywał pewien regres. Jednak od 1985 roku jest już drukowany na lepszym papierze, następuje nieznaczne poszerzenie tematyki, pojawiają się tek-

sty w języku francuskim. Gości poezja, a zainteresowany czytelnik może znaleźć porady prawne.

Pewną cezurą w dziejach „GK” jest zapewne rok 1986. Wiąże się to z objęciem funkcji Rektora PMK przez ks. Stanisława Jeża. Pierwszy numer tygodnika zdobi jego zdjęcie.

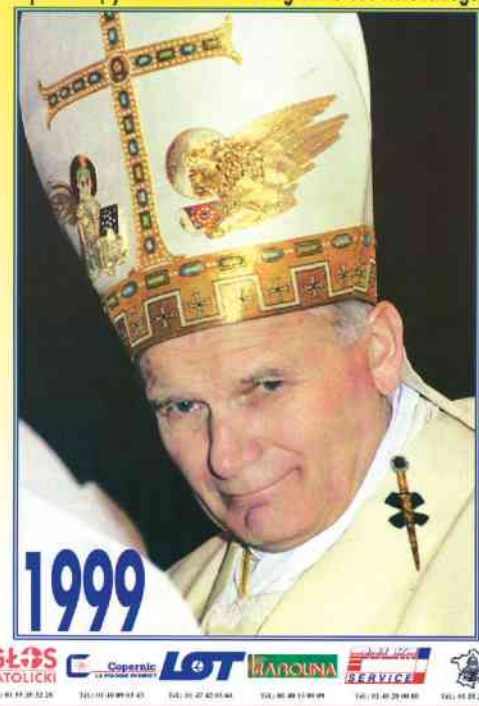
„Głos” towarzyszy majowej wizycie w Paryżu Prymasa Polski. Wraca tematyka społeczno-kulturalna. Jeszcze w tym roku odnajdziemy m.in. wywiad z rosyjskim reżyserem Tarkowskim. Ewa Ziółkowska apeluje o czystość języka, pojawia się przegląd francuskiej prasy katolickiej i prasy krajowej. Wracają ogłoszenia.

W latach 1986-87 dla „GK” piszą m.in. Bogusław Sonik, Arkadiusz Rybicki, Sławomir Czarlewski, Maria de Hernandez Paluch, Aleksander Hall, Liliana Batko. Nowymi rubrykami są: *Informacje*, *Czytelnicy piszą*, *O czym piszą w Polsce*; szeroko prezentowana jest tematyka krajowa. W 1987 następuje zmiana szaty graficznej. W liście do Czytelników ks. Rektor Stanisław Jeż pisze: ... *oto nowa oprawa graficzna, ale nie tylko - również i nowa kompozycja „Głosu Katolickiego”*. Redaktorem naczelnym tygodnika był wówczas ks. dr Wacław Szubert. Współpracowali z nim przez lata najpierw Sławomir Czarlewski (dziś polski dyplomata), a później Agata Żmudzińska-Judycka (współtwórczyni Instytutu Biografistyki Polonijnej). Od 1988 roku pojawia się stała rubryka wiadomości z kraju i ze świata. Pismo zachowywało wówczas objętość 12 stron i kosztowało 4,5 franka.

Wkrótce nastąpiło poszerzenie objętości pisma do stron 16. Raz w miesiącu „Głos” zaczął ukazywać się w kolorowej obwolutie. Cena wynosiła 6 franków, a 4 strony stanowiły ogłoszenia, tyle że zamiast miodu polskiego, pismo zapraszało teraz do nabycia polskich wędlin. Największa ilość anonsów dotyczyła jednak podróży do Polski i tak pozostaje do dziś, choć mamy tu i popularne ogłoszenia o pracy, naprawie komputerów, czy usługach tłumaczy, lekarzy i prawników.

Od 1993 roku do zespołu redakcyjnego dołączył Paweł Osikowski, który w 1996 zastępuje ks. Wacława Szuberta (po tym jak ten zostaje proboszczem „polskiego kościoła” w Paryżu) w roli redaktora naczelnego. „Głos Katolicki” zmienia się i ewoluuje wraz z czasem. Od 1997 r. ma na stałe 24 strony i kolorowe okładki (pożyczkowo drukowane nawet w Polsce). Następuje wówczas także kolejna zmiana szaty graficznej, a jej współautorem jest plastyk Stanisław Wójcikowski. Na Boże Narodzenie 2007 r. ukazuje się pierwszy, w pełni kolorowy Głos Katolicki, a rok później staje się to regułą. Tygodnik publikował w międzyczasie wywiady z prezydentami, premierami, ministrami i parlamentarzystami RP, którzy odwiedzali Paryż, zabierał głos w obronie polskiej racji stanu, kibicował polskiemu przemianom na drodze ku niepodległości.

Ojciec Święty Jan Paweł II w fotografii Głosu Katolickiego



Ciekawą inicjatywą tygodnika jest wydawanie regularnie od 1996 roku *Kalendarza Głosu Katolickiego*. Przez pierwsze 2 lata był on dodatkiem do pisma, a od 1998 r. samodzielnym wydawnictwem. Są to kalendarze tematyczne, poświęcone m.in.: postaciom polskiej historii, Janowi Pawłowi II, czy polskim pejzażom. Od 1998 roku pismo ma swoje strony internetowe. Od lat 90-tych tygodnik drukuje program TVP Polonia. Główna tematyka dotyczy jednak życia Kościoła, religii, historii, spraw społecznych, kultury, porad, ale także polityki, a nawet sportu, ale chyba przede wszystkim wydarzeń z życia emigracji. Piszą tu ludzie związani z bardzo różnymi nurtami polityki - od ludowców po Konserwatywnych Liberalów. Pismo stara się o katolicką formację Czytelników, ale też wyznacza sobie za zadanie krzewienie patriotyzmu i stanie na straży wartości. „GK” wspomagał i wspomaga swoimi apelami wiele akcji charytatywnych PMK, budowę pomnika Jana Pawła II w Lourdes, czy polskich ośrodków duszpasterskich.

Dziś trudno sobie wyobrazić polonijne życie we Francji bez tego polskojęzycznego tygodnika. Na jego łamach pojawiają się znani autorzy emigracyjni i krajowi, współpracuje z nim od lat liczne grono polonijnych duszpasterzy. Gazeta informuje także o życiu francuskiego oddziału SPK, organizacji polonijnych, o wydarzeniach kulturalnych. Kończąc ten przyczynek do dziejów jednego z najstarszych emigracyjnych periodyków, należy jeszcze zwrócić uwagę na tych wszystkich, których w tym miejscu pominąć jest nie sposób - wszystkich Redaktorów - księży i świeckich, Pracowników - księży, osoby świeckie, siostry zakonne, jak również całe grono Współpracowników, a także i przede wszystkim tych, którzy, czytając „Głos Katolicki”, zapewniają mu trwanie.



Bogdan Dobosz: Powiedz, z czego jesteś najbardziej zadowolony, jeżeli chodzi o dokonania „Głosu Katolickiego” za twojej kadencji?

Paweł Osikowski: Pytanie jest o tyle karkołomne, że znajdujemy się akurat w czasach globalnego kryzysu - kryzysu ekonomicznego, ale i kryzysu mediów, zwłaszcza prasy „papierowej”, a także w ogóle czytelnictwa. W dzisiejszym świecie dominują media elektroniczne, kultura obrazkowa. Mówienie zatem o spektakularnych sukcesach jest bardzo trudne. Sądzę jednak, że w tych warunkach już sam fakt utrzymania się na rynku naszego „Głosu” - jedyne zresztą tygodnika polonijnego i polskojęzycznego na Kontynencie - jest już pewną satysfakcją. Zwłaszcza, że „Głos” nie był wcale jedynym czasopiśmie polskim ukazującym się na emigracji przez te wszystkie lata, także w samej Francji, jest natomiast jedynym, który pozostał, utrzymał się do dzisiaj i wychodzi nieprzerwanie od 50 lat.

B.D.: Jakie konkretne zmiany, dotyczące „Głosu”, zaszły za twojego redaktorskiego urzędowania w tym czasopiśmie?

P.O.: Nie były to z pewnością przedsięwzięcia rewolucyjne, te wymagają zwykle zainwestowania ogromnego kapitału, którym nigdy nie dysponowaliśmy. Zresztą, na pocieszenie dodając, wiadomo, do czego prowadzą często... rewolucje. A zatem, dokonujące się zmiany „Głosu” musiały i muszą mieć charakter ewolucyjny, stopniowo przystosowujący czasopismo do nowych wyzwań - oczekiwań Czytelników i związanych z nimi potrzeb stosowania coraz nowocześniejszych narzędzi edytorskich. Zaczynaliśmy od 16 czarno-białych stron, w tej chwili są to 24 strony w pełnym kolorze. Tygodnik jest też obecny w Internecie. Wcześniej zasadniczą część czynności procesu wydawniczego odbywała się w drukarni, także skład pierwszych kolorowych okładek przygotowywany był poza redakcją, teraz wszystko to wykonywane jest na miejscu, w naszej redakcji. Do drukarni drogą elektroniczną oddajemy gotowy, zamknięty numer. To radykalnie obniżyło koszty, dzięki czemu - praktycznie w ramach takiego samego wciąż budżetu - udało nam się, stopniowo, krok po kroku, wypracować dotychczasowe zmiany edytorskie, wymagające przecież całego oprzyrządowania komputerowego i zmian organizacyjnych. Naturalnie nie byłoby to wszystko możliwe bez ogromnej determinacji i stałego wsparcia wydawcy i właściciela „Głosu Katolickiego” czyli Polskiej Misji Katolickiej we Francji z jej Rektorem na czele.

B.D.: Ile osób przygotowuje dzisiejszy „Głos Katolicki”?

P.O.: W całej redakcji tygodnika pracują obecnie tylko trzy osoby. Jedną świecką, czyli ja, oraz ksiądz Tomasz Sokół i siostra Andrea - Martyna Kowal.

B.D.: A ile osób jest związanych z Redakcją, pisze dla was?

P.O.: O, to już zespół 20-30 autorów, zawodowych dziennikarzy, księży, ale i fotografów, i korespondentów-amatorów, którzy regularnie z nami współpracują, stanowiąc o dzisiejszym charakterze i wyglądzie tygodnika. To przede wszystkim dzięki ich pasji, wiedzy i zaangażowaniu możemy Państwu co tydzień oddawać do rąk kolejny numer „Głosu Katolickiego”.

B.D.: No właśnie, jak „Głos” dociera do swoich Czytelników? Do jakich miast wysyłacie go jeszcze poza Francją?

P.O.: Wiernymi, wypróbowanymi Czytelnikami naszego tygodnika jest oczywiście przede wszystkim Polonia i Polacy mieszkający w całej Francji, zwłaszcza Ci, związani z Polską Misją Katolicką, z polskimi ośrodkami duszpasterskimi znajdującymi się na terenie całego kraju. Głos dociera także do naszych Rodaków w krajach Beneluksu, również do Niemiec, Anglii, Polski, a także do krajów Afryki - wszędzie tam, gdzie odnaleźć można polskich misjonarzy i misjonarki. Jeśli chodzi o samą dystrybucję, zwłaszcza przy prenumeratach zbiorowych, korzystamy z wielkiego przywileju, jaki ofiarowują nam ośrodki PMK w całej Francji i przede wszystkim ich polscy duszpasterze, którzy angażują się w upowszechnianie i rozprowadzanie Głosu.

B.D.: Korzystacie również z dodatkowej, nietypowej formy wspomagania pisma przez Czytelników, jaką jest tzw. „prenumerata przyjaciół”. Osoby te, dla których imienne podziękowania są stale publikowane na łamach „Głosu”, wpłacają podwyższoną kwotę abonamentu. Jaki procent prenumeratorów stanowią „Przyjaciele Głosu”?

P.O.: Ta grupa najwierniejszych i najhojniejszych Czytelników liczy kilkaset osób. Swoim wsparciem i zaangażowaniem wspomagają nasz skromny budżet pochodzący głównie właśnie z prenumeraty, częściowo także z reklam. Trzeba przecież pamiętać, że „Głos” nie korzysta, jak czyni to większość tego typu prasy, z żadnych dotacji. Stąd też i dodatkowe „pozagazetowe” inicjatywy, mające wspomagać wydawanie naszego tygodnika, jak np. wydawany od ponad 10 już lat „Kalendarz Głosu Katolickiego”.

B.D.: Można powiedzieć, że „GK” jest pismem samofinansującym się...

P.O.: Założeniem wydawcy, Misji, odkąd jej rektorem jest (od ponad 20 lat) ks. inf. Stanisław Jeż, było doprowadzenie do samowystarczalności „Głosu” i utrzymanie jej. Stąd też wspomniany wyżej ewolucyjny charakter wszystkich ostatnich zmian, ale i zachowanie względnej niezależności gazety od zewnętrznych czynników. Mieścimy się wciąż jeszcze w formule samodzielności finansowej, chociaż umożliwia to właśnie zyczliwość i wsparcie Misji. Korzystamy przecież z całej jej infrastruktury. Zbilansowanie kosztów nie jest łatwe. Do tej pory jednak się udaje.

B.D.: Na co nowego mogą liczyć w najbliższym czasie wasi Czytelnicy?

P.O.: Zależy nam na uwspółcześnieniu, według obecnie panujących trendów, strony graficznej tygodnika. To najbliższy cel, tyle, że wymaga on... inwestycji, choćby w nowszą generację programów komputerowych i sprzęt. Takie plany są jednak postanowione i pracujemy nad tym. Mam nadzieję, że jest to kwestia najbliższych miesięcy. Od strony merytorycznej - trzeba pamiętać, że tygodnik jest czasopiśmie informacyjno-formacyjnym. Będziemy więc chcieli lepiej docierać do młodszego pokolenia Polaków. Myślimy o rozwoju działu poradnictwa dotyczącego życia we Francji. Chociaż ostatnio podjęliśmy próbę zamieszczania porad dla ludzi, którzy zamierzają wyjechać stąd i powrócić do Kraju. Chodzi o „Powrotnik”, czyli praktyczne rady dla tych, którzy do takiego kroku się przemyślają.

B.D.: Wiemy, że jedną z dróg rozwoju były plany współpracy „Głosu” z prasą katolicką w kraju?

P.O.: W ostatnich latach Misja kilka razy takie próby podejmowała. Chodziło o współpracę merytoryczną i organizacyjną. Nie jest to jednak, może wbrew pozorom, sprawa łatwa. I → →

Ciąg dalszy ze str. 5

Powołanie w służbie wspólnoty Kościoła

Od tych, którzy są powołani, możemy oczekiwać uważnego wsłuchiwania się w Boże propozycje oraz wielkodusznego i stanowczego przyłgnięcia do Bożego planu, a także poważnego pogłębienia tego wszystkiego, co jest specyficzne w powołaniu kapłańskim i zakonnym, by odpowiedzieć na otrzymane powołanie w sposób odpowiedzialny i z pełnym przekonaniem. Katechizm Kościoła Katolickiego słusznie przypomina, że wolna inicjatywa ze strony Boga wymaga wolnej odpowiedzi ze strony człowieka. Każda pozytywna odpowiedź człowieka zakłada zawsze akceptację i przyjęcie planu, który Bóg ma dla każdego z nas. Taka odpowiedź oznacza przyjęcie od Pana Jego inicjatywy miłości i staje się dla powołanego zobowiązaniem moralnym i pełnym wdzięczności hołdem wobec Boga, a także początkiem wiernej współpracy z planem, który Bóg realizuje w historii (por. KKK, 2062).

Gdy wnikamy w tajemnicę Eucharystii, która wyraża w najwyższy sposób dobrowolny dar, który Ojciec złożył w Osobie Jednorodzonego Syna za zbawienie świata, a także gdy rozważamy całkowitą i posłuszną postawę Jezusa pijącego do końca „kielich” woli Bożej (por. Mk 26, 39), wtedy rozumiemy lepiej, że „zaufanie w inicjatywę Boga” modeluje i nadaje wartości „odpowiedzi człowieka”. W Eucharystii, będącej darem doskonałym, w którym wypełnia się plan miłości i odkupienia świata, Jezus składa w ofierze samego siebie za zbawienie ludzkości. Mój ukochany poprzednik, Jan Paweł II napisał: „Kościół otrzymał Eucharystię od swego Pana nie jako jeden z darów, choćby najcenniejszy ze wszystkich, ale jako dar wyjątkowy, gdyż dar z samego siebie, ze swej Osoby w swym świętym człowieczeństwie i ze swego dzieła zbawienia” (Ecclesia de Eucharistia, 11). To właśnie kapłani są powołani do tego, by przedłużać tę tajemnicę zbawienia na przestrzeni wieków, aż do chwalebного powrotu Pana. W Chrystusie eucharystycznym mogą oni kontemplować wzniosły model „dialogu powołaniowego” między wolną inicjatywą Ojca i pełną ufności odpowiedzią Syna. W celebracji eucharystycznej dzieła Chrystus we własnej Osobie w tych, których wybrał jako swoje sługi. On ich podtrzymuje, aby ich odpowiedź wzrastała w kierunku zaufania i takiej wdzięczności, która uwalnia od wszelkiego lęku, także wtedy, gdy ktoś mocniej doświadcza własnej słabości (por. Rz 8, 26-30), albo gdy powołany spotyka się z zewnętrznym niezrozumieniem, a nawet z prześladowaniem (por. Rz 8, 35-39).

Świadomość tego, że zostaliśmy zbawieni miłością Chrystusa, którą w każdej Mszy Świętej karmią się wierni świeccy, a zwłaszcza kapłani, wzbudza w nich pełne zaufania i zawierzenie siebie Chrystusowi, który oddał za nas życie. Kto wierzy w Pana i kto przyjmuje Jego dar, ten zawiera się Mu z wdzięcznością i stara się przyłączyć do Jego planu zbawienia. Kiedy to ma miejsce, wtedy powołany chętnie opuszcza wszystko i włącza się do szkoły Bożego Mistrza. W ten sposób zaczyna się urodzajny dialog między Bogiem a człowiekiem, tajemnicze spotkanie między kochającym Panem a wolnym człowiekiem, który w duchu miłości odpowiada, słysząc w swoim sercu słowa Jezusa: „Nie

→ nie jest to tylko kwestia odległości, transportu, ale jednak i podejmowanej tematyki, która w Polsce wynika z innych realiów i doświadczeń, niż ta dotycząca życia na obczyźnie, w oderwaniu od naszego kulturowego i społecznego zaplecza. Dotyczy to nawet zadań formacyjnych - i tutaj występują zasadnicze różnice problemów, z jakimi borykają się Polacy - ci w Kraju, i ci zagranicą. Nakłada się na to i багаż 50 lat tradycji polonijnego tygodnika, jego specyfiki, odrębności, niezależności, nazwisk autorów - często wywodzących się z emigracji - a to stanowi o identyfikacji Czytelników z ich czasopiśmie. Nie zmienia to faktu, że przecież, dzięki zyczliwości „Gościa Niedzielnego” i jego Redaktora Naczelnego, wiele korzystamy z ich materiałów, co niewątpliwie wzbogaca naszą tutejszą ofertę.

B.D.: *Dziękuję za rozmowę i z okazji jubileuszu życzę tradycyjnych „100 lat”.*

wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16).

To przenikanie się inicjatywy Boga i odpowiedzi człowieka jest obecne również - w niezwykle sposób - w powołaniu do życia konsekrowanego. Sobór Watykański II przypomina nam, że „rady ewangeliczne czystości poświęconej Bogu, ubóstwa i posłuszeństwa, mające swój fundament w słowach i w postawie Pana, i zalecane przez Apostołów, Ojców, doktorów i pasterzy Kościoła, są Boskim darem, który Kościół otrzymał od swego Pana i który z Jego łaską ciągle podtrzymuje” (Lumen gentium, 43).

Także w tym przypadku to Jezus jest ostatecznym wzorem całkowitego przyłgnięcia do woli Ojca i na Niego powinna spoglądać każda osoba konsekrowana. Od pierwszych wieków chrześcijaństwa liczni zafascynowani Chrystusem mężczyźni i kobiety opuszczali rodzinę, posiadłości i bogactwa materialne oraz to wszystko, co po ludzku jest cenne, aby wielkodusznie pójść za Chrystusem i aby całkowicie żyć Jego Ewangelią, która stała się dla nich szkołą radykalnej świętości. Również dzisiaj liczne osoby wybierają tę drogę ewangelicznej doskonałości i realizują swoje powołanie poprzez ślubowanie rad ewangelicznych. Świadczy o tym naszych braci i siostr, w klasztorach życia kontemplacyjnego oraz w instytucjach i stowarzyszeniach życia apostołskiego, przypomina Ludowi Bożemu „tę tajemnicę Królestwa Bożego, która dokonuje się już w historii i która oczekuje swego wypełnienia w Niebie” (Vita consecrata, 1).

Któż może czuć się godnym przyjęcia posługi kapłańskiej? Któż mógłby podjąć się życia konsekrowanego, licząc jedynie na swoje ludzkie siły? Raz jeszcze warto podkreślić, że odpowiedź człowieka na Boże powołanie, kiedy jesteście świadkami tego, że to Bóg ma inicjatywę i że to On prowadzi do końca swój plan zbawienia, nie przyjmuje formy wyrachowanej kalkulacji leniwego sługi, który ze strachu ukrywa w ziemi powierzone mu talenty (por. Mt 25, 14-30), lecz wyraża się w obojętnym pójściu za zaproszeniem Pana, jak to uczynił Piotr ufny w słowo Zbawiciela, kiedy nie zawahał się ponownie zarzucić sieci, chociaż całą noc trudził się nadaremnie (por. Łk 5, 5). Respektując autonomię osób powołanych, wolna odpowiedź człowieka wobec Boga staje się współodpowiedzią, czyli odpowiedzią w Chrystusie i z Chrystusem, mocą Jego Świętego Ducha. Taka odpowiedź prowadzi do zjednoczenia z Tym, który czyni nas zdolnymi do tego, by przynieść owoc obfity (por. J 15, 5).

Jakże wymowną odpowiedzią człowieka jest pełne zaufanie, wielkoduszności i posłuszeństwa w obliczu inicjatywy Boga „Amen” ze strony Dziewicy z Nazaretu, wypowiedziane na potwierdzenie pokornego i stanowczego przyłgnięcia do zamiarów Najwyższego, oznajmionych Jej przez niebieskiego posłańca (por. Łk 1, 38). Pełne posłuszeństwa „tak” pozwoliło Maryi na to, by stała się Matką Boga, Matką naszego Zbawiciela. Po tym swoim pierwszym „fiat” Maryja wiele razy powtarzała to słowo, aż do kulminacyjnego momentu ukrzyżowania Jezusa, kiedy „stała pod krzyżem”, okrutnie współcierpiąc ze swoim niewinnym Synem, jak to opisuje Jan Ewangelista. To właśnie z wysokości krzyża umierający Jezus dał Ją nam jako Matkę i Jej zawierzył nas jak synów (por. J 19, 26-27). W sposób szczególny zawierzył Jej kapłanów oraz osoby konsekrowane. To właśnie Jej pragnę zawierzyć wszystkich, którzy odkrywają w sobie Boże powołanie do tego, by pójść drogą kapłaństwa lub życia konsekrowanego.

Drodzy Przyjaciele, nie poddawajcie się lękowi w obliczu trudności czy wątpliwości! Miejcie zaufanie do Boga i idźcie za Jezusem z wiernością, a staniecie się świadkami radości, która wypływa z bliskiego zjednoczenia ze Zbawicielem. Na podobieństwo Maryi, którą kolejne pokolenia nazywają błogosławioną, gdyż uwierzyła (por. Łk 1, 48), angażujcie się z całą duchową mocą w plan zbawienia, jaki ma Ojciec Niebieski, zachowując w waszych sercach - tak, jak Ona - zdolność zdumiewania się i adorowania Tego, który ma moc czynić „wielkie rzeczy”, gdyż Święte jest imię Jego (por. Łk 1, 49).

Benedykt XVI

LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

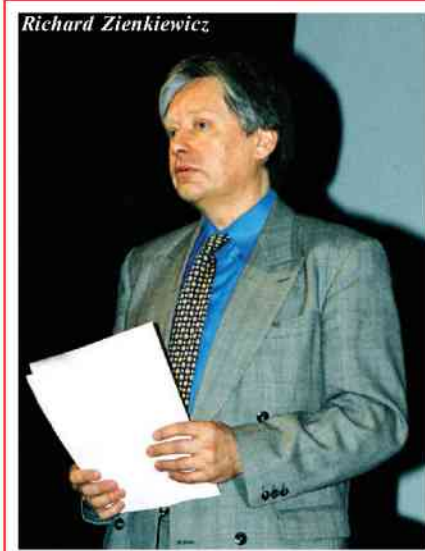
CÉLÉBRATIONS

Notre bon vieux *Głos Katolicki* fête ses cinquante ans d'existence. Nous célébrons aussi le deux cent dix-huitième anniversaire de la constitution du Trois Mai. La *Page des Francophones* s'insère modestement dans cette lignée sublime pour fêter son cinq centième numéro.



La constitution polonaise, adoptée le 3 mai 1791, est considérée comme la première constitution en Europe et la deuxième dans le monde, derrière celle des États-Unis. À moins que ce ne soit la constitution corse de 1755 qui soit considérée comme la première, ce qui ferait descendre les autres d'une marche sur le podium de la chronologie d'apparition. La constitution de 1791 est un acte de référence de l'histoire polonaise, car elle mettait fin à plus d'un siècle de désordres et de pagailles dans le travail législatif de la Pologne, dus notamment au *liberum veto* de triste mémoire. L'importance de la constitution tient dans le fait du renouveau national qu'elle apporte, dans la volonté des Polonais de reprendre en mains leur destin, ce qui ne faisait pas les affaires des puissances voisines. Son importance est concrétisée par le fait que la date de son adoption a été instituée en fête dès le surlendemain du vote. Toutefois, sous l'occupation russe durant la période des partages, toute manifestation en faveur de la constitution était interdite et sévèrement réprimée. Avec le retour à l'indépendance en 1918, le Trois Mai est institué en fête nationale. Celle-ci est bien évidemment interdite par les nazis pendant la guerre, puis par les communistes au pouvoir jusqu'en 1989. Toutefois, à cette date-là, les opposants au régime organisaient des manifestations antigouvernementales et anticommunistes, sévèrement réprimées par la milice. Il faudra attendre la sortie du communisme pour que la fête de la constitution renaisse et retrouve son caractère national. C'est un jour férié qui donne lieu à des manifestations officielles, notamment à Varsovie. Il

est intéressant de noter que depuis deux ans la Lituanie célèbre aussi l'anniversaire de la constitution du Trois Mai. Ce n'est peut-être pas tout à fait un hasard si notre cher *Głos Katolicki* est né à un moment aussi solennel. Nous lirons sans doute dans le numéro d'aujourd'hui si cela fut vraiment le cas. Toutefois, le journal que vous tenez entre vos mains n'est pas né d'une génération spontanée. Son histoire est étroitement liée à celle de la présence des Polonais en France et à l'histoire de la Mission catholique polonaise. Notre hebdomadaire actuel fait suite à une autre publication, intitulée *Polska Wierna*, la Pologne fidèle, qui a vu le jour en avril 1945, à la fin de la guerre. À partir des années cinquante, l'idée est venue de mettre en commun les moyens avec *Stowo Katolickie*, paraissant en Allemagne, et *Tygodnik Polski*, édité à Londres, pour créer une maison d'édition à l'échelle européenne. Devant les difficultés de mettre en œuvre une telle entreprise, *Polska Wierna* disparaît au profit de *Głos Katolicki*. Mais avant *Polska Wierna*, il y a eu *Polak we Francji*, le Polonais en France, créé dans les années vingt et qui a existé jusqu'en 1939. Je n'en dirai pas plus sur notre journal dans ce numéro consacré à son cinquantenaire. Mais je voudrais profiter de ce moment pour fêter mon demi-millier d'articles, en plus de onze années d'existence de la *Page des Francophones*. En réalité, si mes comptes sont exacts, la cinq-centième édition de ma collaboration au journal aura lieu dans deux mois, avec le deuxième numéro de juillet. Mais en période estivale, ma célébration passerait inaperçue, alors je préfère profiter des



ces instants plus solennels du début du mois de mai. J'ai toujours plaisir à me mettre devant mon clavier toutes les semaines pour présenter à mes lecteurs des informations sur la Pologne et les réflexions que cela m'inspire. Près de cinq cents numéros, cela a fait couler beaucoup d'encre d'imprimante sur des sujets aussi variés que la politique, les phénomènes de société, l'histoire, l'Europe, le pape Jean-Paul II, la religion et l'Église polonaise, les traditions, le sport, la culture, l'économie et les finances. Cette liste n'est pas exhaustive mais donne une idée de l'étendue du domaine traité. Mon objectif est de présenter la Pologne contemporaine dans tous les aspects de sa réalité en essayant de rester objectif, ce qui n'est pas toujours facile. Quand on est loin du pays de ses parents, surtout si on n'y est pas né, on a toujours tendance à l'idéaliser et l'on voudrait qu'il soit parfait pour pouvoir le donner en exemple. Toutefois, à côté de leurs qualités, les Polonais ont aussi des défauts. C'est le propre de l'homme, mais cela ternit l'image idéale que l'on se fait du pays. D'où parfois les critiques et les moqueries que je sème au fil de mes phrases. De temps à autre je reçois des réactions de lecteurs. Je n'ai malheureusement pas le temps de répondre à chacun personnellement. Ce sont souvent des remerciements ou des soutiens comme la lettre au plombier polonais que j'avais écrite après le non français à la constitution européenne en 2005. Je reçois aussi des critiques et même des lettres anonymes. Un jour, suite à un article sévère sur le président Chirac, qui avait déclaré que la Pologne avait perdu une occasion de se taire au moment de la guerre d'Irak en 2003, j'ai reçu le courrier d'un lecteur offusqué par mes propos sur le président français. Il en tirait la conclusion que je n'aimais pas la France et me demandait de retourner dans mon pays. Si d'aventure ce monsieur lit ces lignes, je veux lui dire qu'étant né en France, je ne peux retourner qu'en France. J'y suis, j'y reste.



* Kronika polonijna *

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP minister kultury przekazał program promocji kultury polskiej za granicą. I tak między czerwcem a grudniem 2009 roku Polska znajdzie się w pierwszej dziesiątce krajów Europy w dziedzinie digitalizacji zbiorów kultury. Jednym z podstawowych instrumentów promocji jest m.in. Sezon Kultury Polskiej w Rosji 2008/2009, Sezon Polski w Wielkiej Brytanii 2009/2010, czy Sezon Polski na Litwie. Szczególną formą promocji jest dedykowanie twórcom poszczególnych lat np. 2009 r. - Jerzemu Grotowskiemu, 2010 r. - Fryderykowi Chopinowi, czy 2011 r. - Czesławowi Miłoszowi. Innym narzędziem promocji jest wspieranie udziału polskich artystów w międzynarodowych przedsięwzięciach kulturalnych, takich jak np. Biennale Sztuki oraz Biennale Architektury w Wenecji (fot.), a także w między-



narodowych festiwalach filmowych, teatralnych i wystawach.

Liczbę użytkowników języka polskiego szacuje się na ok. 45 milionów, z czego ok. 38 milionów mieszka w Polsce. Językiem polskim posługują się liczne grupy Polaków lub osób polskiego pochodzenia, często już od kilku pokoleń mieszkające poza granicami Polski. Obecnie coraz więcej osób uczy się języka polskiego jako obcego (ok. 10 tys. na całym świecie, z czego ok. jedna trzecia studiuje język polski na uniwersytetach i w szkołach językowych w Polsce).

SZWAJCARIA

Wybitnym Polakiem mieszkającym przez wiele lat w Szwajcarii był zmarły w ubiegłym roku Wacław Micuta, ekonomista, ur. w 1915 r. w Sankt Petersburgu.

Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Poznańskim podjął pracę jako sekretarz wojewody śląskiego. Uczestnik kampanii wrze-



śniowej, a następnie oficer Armii Krajowej i uczestnik powstania warszawskiego (dowódca plutonu batalionu „Zośka”) 1939-45. Po zakończeniu II wojny światowej pracował jako: naczelnik wydziału w Centralnym Urzędzie Planowania w Warszawie 1946-48; pracownik Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie (uczestnik misji pokojowych w byłym Kongo Belgijskim 1960 oraz Ruandzie i Burundi 1962) 1948-63; pracownik centrali w Nowym Jorku 1963-65; zastępca przedstawiciela Programu Rozwoju ONZ w Europie 1965-68; przedstawiciel ONZ w Republice Czadu 1969-71; wicedyrektor Departamentu Narkotyków ONZ w Genewie 1971-76; dyrektor i wiceprezes Fundacji Bellerive w Genewie 1979-83; założyciel, prezes i dyrektor Instytutu dla Rozwoju Energii Odtwarzalnych (REDI) w Genewie (od 1984). Przyczynił się m.in. do wprowadzenia w krajach Trzeciego Świata prostych w konstrukcji a wydajnych pieców do gotowania oraz upowszechnienia narzędzi i urządzeń pozwalających osiągnąć korzyści ze źródeł podstawowych energii, jak słońce, wiatr, drzewo, biogaz. Prowadził szeroką działalność związaną ze zwiększeniem wydajności pracy zwierząt pociągowych w krajach afrykańskich. Zorganizował i wyposażył pierwszy warsztat rymarski przy Wydziale Rolniczym uniwersytetu w Nairobi. Autor artykułów w prasie międzynarodowej na temat źródeł energii odtwarzalnych oraz książki *Modern stores for All* (London 1985). Uczestnik misji pokojowej w Czeczenii jako wystannik Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża 1996. Członek: Stowarzyszenia Polskiego (zarządu) w Genewie 1994-, Związku Artylerzystów Konnych na Obczyźnie, The New York Academy of Sciences, The Household Energy Development Organisation w Network, Association pour le Développement des Energies Renouvelables w Lozannie. Laureat nagród: The Paul G. Hoffman Awards Fund (Nowy Jork) 1984, Mention d'Honneur des Prix Rolex et l'Esprit d'Enterprise (Genewa) 1984, Prix de l'Adler 1993. Odznaczenia: Order Virtuti Militari (IV, V), Krzyż Walecznych, Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939, Krzyż Armii Krajowej, Medal Wojska, Warszawski Krzyż Powstańczy.

Pod koniec marca br. Stowarzyszenie „Centrum Spotkań i Modlitwy Polskiej Misji Katolickiej w Zurychu” zorganizowało II Polonijne Zawody w Narciarstwie Alpejskim w Szwajcarii. Patronat honorowy nad zawodami objął konsul honorowy RP w Lichtensteinie, dr Thomas Zwiefelhofer.

PIELGRZYMKA MŁODZIEŻY DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

21 - 31 lipca 2009

Kościół we Francji zwrócił się do Polskiej Misji Katolickiej ze wspaniałą propozycją włączenia się młodzieży polonijnej we Francji w Narodową Pielgrzymkę Młodzieży Francuskiej do Ziemi Świętej. Kryterium wieku: od 16 do 30 lat.

Stoi przed nami wielka szansa na wspaniałą przygodę: możemy włączyć się i nawiedzić wszystkie ważne miejsca związane z Osobą Pana Jezusa: Betlejem, Jerozolimę, Nazaret, Tabor, Karmel, Jezioro Galilejskie itd.

Koszt całości: tylko 960 euro. Zgłoszenia tylko do 15 maja 2009 - należy kierować do Polskiej Misji Katolickiej: 263bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, albo 01 43 41 52 00; e-mail: ks.krystian.gawron@gmail.com Przy zgłoszeniu należy wpłacić wstępne 500 euro. Czek wystawiamy na: Aumônerie Polonaise CCP 23 343 69 N Paris z dopiskiem: JMJ-Ziemia Święta.

Ks. Krystian Gawron
Wicerektor PMK we Francji

166 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 10 maja, dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 166. Pielgrzymka organizowana przez Tow. Historyczno-Literackie, przy współudziale Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księża Pallotynów, Tow. Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stow. Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji. **Godz. 11¹⁵** - Msza św. w Kolegiacie św. Marcina; **godz. 13⁰⁰** - Złożenie kwiatów na cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zasłużonych dla Polski; **godz. 14³⁰** - Spotkanie przyjacielskie w Domu Księża Pallotynów (34 Chemin des Bois-Briffaults). **Powrót do Paryża o godz. 16³⁰.**

Dojazd do Montmorency: -autokar do dyspozycji uczestników (cena 10 euro). Wyjazd o g. 9³⁰ sprzed kościoła polskiego (263 bis rue St Honoré). Powrót z Montmorency o g. 16³⁰ (osoby zainteresowane proszone są o zapisy do 25 kwietnia - tel. 01 55 35 32 25); samochodem: wyjazd z Porte Maillot, kier. Pontoise. Wjechać na pas Taverny-Enghien, jechać w kier. Montmorency, przejechać „Route Nationale 328” i kierować się w stronę Kolegiaty św. Marcina (kier. - szpital); pociągiem: z Gare du Nord Surface w kier. Ermont-Eaubonne (godz. odjazdu: 9⁵⁹, 10¹⁴ i 10²⁹). Dojechać do Enghien-les-Rains (14 min). Na dworcu udać się do autobusu „Ligne Verte” (godz. odj: 10²⁰ i 10⁵⁰) (Collegiale), wysiąść na przystanku Saint-Valéry.



Anna Rzeczycka

Życie nauczycieli we Francji staje się coraz trudniejsze. Dotyczy to zwłaszcza tzw. „trudnych” przedmieść wielkich miast.

Kadra pedagogiczna pada tam regularnie ofiarą agresji: uczniowie obrzucają swych nauczycieli wyzwiskami, grożą im represjami za złe stopnie, niszczą ich samochody zaparkowane przed szkołą. Nauczyciel unika odwracania się do uczniów plecami (na przykład gdy musi coś napisać na tablicy), bo ulubioną zabawą rozmaitych „wesołków” jest wtedy rzucanie w stronę pedagoga pocisków z papieru, długopisów, zeszytów, a nawet jajek.

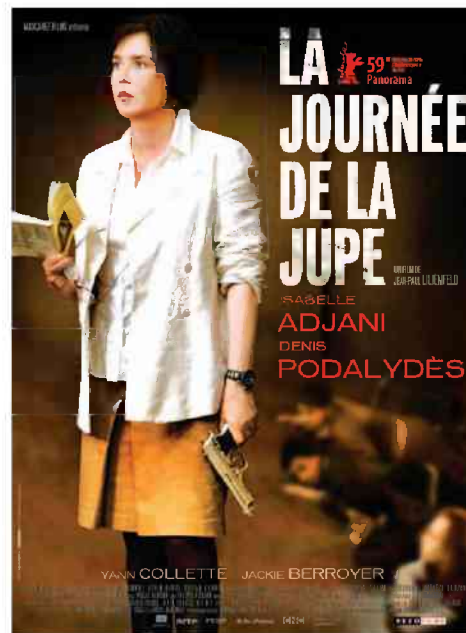
Wiele francuskich szkół przekształconych zostało w przechowalnie socjalne dla młodych ludzi, którzy nie chcą się uczyć, nie potrafią się dostosować do reguł społecznych, są agresywni, źle wychowani i terroryzują swe otoczenie. Na pytanie, co chcą robić w przyszłości, ci młodzi ludzie odpowiadają zwykle, że widzą siebie w roli „przypadków socjalnych”, żyjących ze świadczeń i oczywiście nie pracujących.

Dla nauczycieli kontakt z taką młodzieżą jest prawdziwą torturą i... wyzwaniem, któremu większość nie potrafi sprostać. Jak na razie nie robiono żadnych statystyk dotyczących liczby depresji wśród kadry nauczającej, ani tym bardziej samobójstw. Dla nikogo jednak nie jest tajemnicą, że francuscy nauczyciele miewają się coraz gorzej: są zmęczeni, zestre-

sowani, źle śpią, dużo pracują, boleśnie odczuwają bezradność hierarchii i władz wobec pogłębiającego się problemu trudnej młodzieży. Ich zawód stał się wyjątkowo niewdzięczny, są nieustannie oceniani: przez uczniów, ich rodziców, kolegów, przełożonych. Kryteria tej oceny są zmienne i nie wiadomo, czego się trzymać. Negocjacje z uczniami nie ma końca, wszystko jest kwestionowane: dyscyplina, stopnie, zadania do odrobienia, program nauczania.

Nauczyciele czują się osamotnieni, sfrustrowani i niepotrzebni, bo widzą, że mimo ich ogromnych wysiłków, są uczniowie, którzy nie robią żadnych postępów. Francuska opinia publiczna w gruncie rzeczy jest słabo poinformowana na temat kryzysu szkolnictwa na trudnych przedmieściach. Niewiele też wie o codziennym

Isabelle Adjani w filmie La journée de la jupe



cierpieniu, na jakie narażeni są nauczyciele. Dla wielu Francuzów odkryciem był więc quasi dokumentalny film Jean-Paula Lilienfelda „Dzień spódnicy” z Isabelle Adjani w roli nauczycielki francuskiego, która traci cierpliwość i przy pomocy rewolwera odebranego jednemu z uczniów bierze jako zakładników całą swą klasę. Historia kończy się tragicznie i choć oczywiście jest bardzo przerysowana, to - zdaniem bardzo wielu nauczycieli - obala niejedno tabu. Pokazuje na przykład nauczyciela czytającego → →



Prasoznawca

Którzy centroprawicowi politycy wywarli największy wpływ na kształt III Rzeczypospolitej? Gdy spośród postkomunistów wymienić trzeba prezydenta dwóch kadencji Kwaśniewskiego, to na drugim biegunie obraz jest bardziej urozmaicony. Swoje refleksje na łamach „Rzeczypospolitej” (17 kwietnia) przedstawia historyk, doradca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, dr Antoni Dudek, który wymienia cztery czołowe postacie: Lecha Wałęsę, Marianą Krzaklewskiego, Jarosława Kaczyńskiego i Donalda Tuska:

Wałęsa oszczędził Polakom próby ustanowienia swojej dyktatury, ale lista jego dokonań osłabiających młodą demokrację jest długa i powszechnie znana. Zarazem jako jeden z nielicznych polskich polityków nie tylko dostrzegł wadliwość parlamentarno-prezydenckiego systemu rządów, który Polska odziedziczyła w konsekwencji wojny na górze z 1990 r., ale próbował go zmienić. Niezależnie od fatalnych wypowiedzi, to właśnie Wałęsa zdołał wymusić na prezydencie USA Clintonie deklarację, że tworzone Partnerstwo dla Pokoju będzie wstępem do przyjęcia uczestniczących w nim państw w NATO... Dlatego o ile trudno napisać dobre słowo o Wałęsie jako organizatorze polskiej prawy czy prezydencie stabilizującym młodą demokrację, o tyle z pewnością można to uczynić, patrząc nań przez pryzmat wzmocnienia bezpieczeństwa polski na arenie międzynarodowej. Krzaklewski jest postacią najbardziej przypadkową. Przez przypadek stanął na czele „Solidarności”, przez przypadek też został liderem AWS. Podstawowym błędem Krzaklewskiego, który mimo

owej przypadkowości miał zadatki na rzeczywistego lidera, było niezrozumienie faktu, że wielki sukces wyborczy AWS z 1997 r. nie przekłada się na jego osobistą popularność... Porażka Krzaklewskiego wynikała też z tego, że zderzył się z prawdziwym fenomenem politycznym III RP, jakim była utrzymująca się przez dziesięć lat olbrzymia popularność Kwaśniewskiego.

Kaczyński i Tusk - zawodowi politycy. Nie jest sprawą przypadku, że miejsce związkowców Wałęsy i Krzaklewskiego zajęli zawodowi politycy, czyli Jarosław Kaczyński i Donald Tusk. Trudno o bardziej wyrazisty dowód konsolidacji systemu demokratycznego... Zarówno Kaczyński, jak i Tusk mogą jeszcze długo grać pierwsze skrzypce w polskiej polityce. Polska potrzebuje wielkiej, trzeciej fali reform. Na polskiej centroprawicy, zdominowanej przez zmęczonych, zapatrzonych w wyniki sondaży i ekspertyzy doradców od PR z pokolenia 89' - takich jak Jarosław Kaczyński i Donald Tusk - nie widać nikogo, kto miałby poważny zamiar je zapoczątkować.

Polska - mimo światowego kryzysu - odnotowuje najwyższy wzrost gospodarczy w Europie. Duże miasta w naszym kraju trzymają się zatem dobrze, w nich bowiem ulokowane są liczące się firmy. Natomiast bezrobocie zagląda w oczy małym miastom i miasteczkom. W niektórych regionach Polski bez pracy jest już co trzeci mieszkaniec. W 66 powiatach co piąty mieszkaniec pozostaje bez pracy. Na Podkarpaciu o jeden etat walczą aż 162 bezrobotnych. Do powiatów o największym bezrobociu (ok. 30%) należą powiaty: białogardzki, szydlowiecki, braniewski, bartoszycki, radomski i piski. „Dziennik” (20 kwietnia) pisze:

W małych miastach można mówić o tragedii. Najgorsze jest to, że nie ma firm szukających pracowników. Skala zjawiska → →

→ swym uczniom fragmenty Koranu. Nauczyciel chce się w ten sposób przypodobać klasie, a przy okazji udowodnić, że - wbrew temu, co myślą niektórzy - nie jest to księga nawołująca do dżihadu. Inny nauczyciel, uderzony przez jednego z uczniów, rezygnuje ze złożenia skargi, ponieważ po prostu obawia się zemsty. Główna bohaterka, zmagająca się na co dzień w swym gimnazjum z rozgoryczoną i zbuntowaną młodzieżą, w większości trzecim pokoleniem emigrantów z Afryki, z uporem przychodzi do szkoły w spódnicy, narażając się na obelgi ze strony uczniów wrogo nastawionych do kobiet. Tytuł filmu jest właśnie aluzją do głównej rewindykacji, którą zdesperowana pani profesor przedstawia władzom politycznym jako warunek uwolnienia dzieci: chce wprowadzenia w kalendarz „dnia spódnicy” i publicznego oświadczenia, że dziewczęta ubrane w spódnice nie są prostytutkami. Spódnica - jak zauważa Isabelle Adjani, która sama wychowała się w rodzinie emigrantów z Algierii - stała się w dzisiejszych czasach symbolem rewolucji, bo - paradoksalnie - dla dziewcząt mieszkających na przedmieściach spodnie odgrywają rolę „zbroi”, są rodzajem ochronnej „chusty islamskiej”.

Film Lilienfelda, odślaniający mało znane ogółowi aspekty życia młodzieży z francuskich przedmieść oraz demaskujący agresję i fałsz rzekomego szacunku, którym kobiety otoczone są w islamie, pokazany został najpierw w telewizji. Od paru tygodni oglądać go można także w kinie: stał się lekcją pogładową dla publiczności, a przy okazji przyniósł pewną ulgę nauczycielom, którzy odnoszą dzięki niemu wrażenie, że jest ktoś, kto gotów jest zrozumieć ich cierpienie.

→ jest olbrzymia. Połowa polskich miast jest uzależniona od jednego lub dwóch zakładów. Upadek dużego zakładu pracy powoduje efekt domina. Zamówienia tracą poddostawcy. W rezultacie też muszą ciąć etaty. Jeśli coraz mniej ludzi ma pracę, na lokalnym rynku spada popyt. Mocno odczuwają to firmy usługowe i handlowe, którym przy kurczącej się sprzedaży nie pozostaje nic innego jak redukcja zatrudnienia. Tracący pracę oszczędzają na wszystkim - od jedzenia po fryzjera - przez co sklepikarze i usługodawcy zaczynają mieć kłopoty.

W tym samym numerze „Dziennik” podejmuje temat niepokojącego zjawiska, które narasta w Polsce coraz bardziej. Otóż młodzi Polacy chcą mieć dzieci, ale bez ślubu. Co piąte dziecko rodzi się ludziom, którzy nie są małżeństwem. Tak wynika z badań GUS. Małe to pocieszenie, ale w porównaniu z innymi krajami nie wygląda to u nas tak źle. Np. w Wielkiej Brytanii aż 75% kobiet, które urodziły dziecko przed 25 rokiem życia, nie wyszło za mąż. W Polsce jest coraz więcej młodych, wykształconych kobiet, które nie mogą znaleźć odpowiedniego partnera. Samotne Polki nie chcą jednak rezygnować z macierzyństwa. Rodzina jest dziś traktowana lekko, bez zobowiązań. Warto jednak, by Polacy nie odeszli od tradycji. Jest bardzo możliwe, że już następne pokolenie wróci do tradycyjnego modelu.

Katecheza

SYN BOŻY

na niedzielę 10 maja



1. Gdy w różnych urzędach trzeba bliżej określić tożsamość konkretnej osoby, to najczęściej należy podać imię ojca, na przykład „Jan, syn Tadeusza”. Osoba w ten sposób wypełniająca formularz przynajmniej dla urzędnika staje się kimś znanym, kogo można bez większej trudności zidentyfikować. Jezus, głosząc Ewangelię, chciał wiedzieć, czy słuchacze dobrze ją rozumieją, a tym samym, czy dobrze Go znają. Pytał więc swych uczniów, za kogo ludzie Go uważają. Okazywało się, że opinie na temat tożsamości Jezusa były różne, czasem bardzo dalekie od prawdy.

Jednak gdy w wyznaniu Piotra padło właściwe określenie osoby Jezusa: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16), to zostało ono w sposób niezwykle uroczysty potwierdzone przez Mistrza: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16, 17). Są ludzie, na przykład Świadkowie Jehowy, którzy nie wierzą w to, że Jezus jest Bogiem, Synem Bożym, Drugą Osobą Trójcy Świętej. Kwestia ta jest bardzo ważna, ponieważ niewiara w boskość Jezusa Chrystusa równa się wykluczeniu z chrześcijaństwa samej jego istoty. Jeśli Jezus nie jest Bogiem, to trzeba by uznać, że nigdy nie było Bożego Wcielenia, że krzyż Jezusa nie jest tym, za co my go uważamy, i że Bóg nie jest obecny w Eucharystii (por. KKK 454).

2. Jezus na różne sposoby daje do zrozumienia, że jest Synem Bożym. Wobec Boga każdy człowiek, a nawet cały Naród Wybrany był nazywany synem (por. KKK 441). Jednak synostwo Jezusa jest jedyne, wyłączne i rzeczywiste. Jezus wyraźnie podkreśla wyłączność swego synowskiego stosunku do Boga. Nigdy nie mówi „nasz Ojciec”, ale tylko „mój Ojciec” lub „mój Ojciec, wasz Ojciec”. Stwierdza otwarcie: „Wszystko przekazał Mi Ojciec mój” (Mt 11, 27). Owa wyłączność synowskiego stosunku do Boga szczególnie uwidacznia się w modlitwie, gdy Chrystus zwraca się do Boga jako do Ojca, używając aramejskiego słowa „abba”. Słowo „abba” wyraża szczególną bliskość synowską i stanowi też w ustach Jezusa wyraz bezgranicznego oddania się Ojcu i Jego woli. Natomiast w innym kontekście Jezus używa zwrotu „Ojciec wasz”, np. „Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36); „Ojciec wasz, który jest w niebie” (Mk 11, 25). Podkreśla w ten sposób swoistość własnej relacji do Ojca, pragnąc równocześnie, aby to Boże ojcostwo udzieliło się za Jego sprawą innym (por. KKK 443). Przekonanie o synostwie Bożym Jezusa zostało potwierdzone głosem z nieba przy chrzcie w Jordanie (por. Mk 1, 11) oraz na górze przemienienia (por. Mk 9,7). W obydwu przypadkach Ewangelisci mówią, że to Ojciec ogłasza Jezusa swym „Synem umiłowanym” (por. Mt 3, 17; Łk 3, 22).

3. Prawda o Bożym synostwie Jezusa była dla wielu Żydów nie do przyjęcia i stała się powodem postawienia Zbawicielowi zarzutu bluźnierstwa. Dlatego Żydzi „usiłowali Go... zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu” (J 5, 18). W czasie procesu na pytanie arcykapłana Kajfasza: „Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?” Jezus odpowiada po prostu: „Tyś powiedział”, czyli: „Tak, Ja Nim jestem” (Mt 26, 63-64). Tak więc można powiedzieć, że ostatecznie Jezus umierał na krzyżu za prawdę o swoim Bożym synostwie. Potwierdzają to złośliwi świadkowie ukrzyżowania: „Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrzęsali głowami, mówiąc: jeśli jesteś Synem Bożym, zejźdź z krzyża...” (Mt 27, 39-40). Setnik rzymski, mimo że był poganinem, patrząc na agonię Jezusa, słysząc szyderstwa oraz słowa, z jakimi Chrystus z krzyża zwracał się do Ojca, daje jeszcze jedno zadziwiające świadectwo Boskiej tożsamości Jezusa: „Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym” (Mk 15, 39).

Czy wiedza i wiara o wiecznym Synu Bożym, który zamieszkał pośród nas i stał się prawdziwie jednym z nas (por. KKK 22), raduje nasze serce i pobudza do większej miłości? Czy wypełniamy polecenie Boga Ojca, który, wskazując na Jezusa jako Swojego Syna, powiedział: „Jego słuchajcie?”

4. **Zapamiętajmy: Nasza wiara opiera się na tym jednym najważniejszym wydarzeniu w historii - Syn Boży zstąpił z nieba, stał się człowiekiem, umarł na krzyżu i zmartwychwstał dla naszego zbawienia. Taki wniosek i taką wiarę chce wzbudzić św. Jan, gdy kończy swą Ewangelię słowami: „Te zaś [znaki] zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście, wierząc, mieli życie w imię Jego” (J 20, 31).**

Ks. Czesław Stolarczyk

A retenir : Notre foi est fondée sur cet unique et le plus important événement de l'histoire : le Fils de Dieu est descendu du ciel, s'est fait homme, est mort sur la croix et est ressuscité, pour notre salut. Saint Jean veut obtenir telle conclusion et telle foi à la fin de son évangile par les paroles : « Ceux-là (les signes) ont été relatés pour que vous croyiez que Jésus est le Christ, le Fils de Dieu, et qu'en croyant vous ayez la vie en son nom » (J 20,31).



Polacy we Francji

W 4 rocznicę śmierci Jana Pawła II

„Wieczór pamięci”

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne oraz Towarzystwo Przyjaciół Filozofii Klasycznej uczciło pamięć Jana Pawła II, organizując 4 kwietnia br. w Seminarium Polskim wieczór medytacji nad myślą Papieża w oparciu o Jego ostatnie dzieło „Pamięć i tożsamość”.

Jan Paweł II był wiarygodnym świadkiem tragicznych wydarzeń XX w., które zmieniły sytuację polityczną i społeczną narodów, a przede wszystkim poszczególnego człowieka. Rozważaniom Papieża nad przejawami zła - ukazującymi jego źródła z perspektywy teologicznej i filozoficznej - towarzyszy stale głęboka wiara w dobro. Przekonanie Jana Pawła II w zwycięską moc dobra ma swoje zakorzenienie w Odkupieniu Chrystusa, w Bogu, który jest Miłością. Istotę Papieskiej myśli najlepiej oddadzą Jego własne słowa zapisane na kartach „Pamięci i tożsamości.”

Miara wyznaczona złu

Zło jest zawsze brakiem dobra, które w danym bycie powinno się znajdować, jest niedostatkiem. Nigdy nie jest jednak całkowitą nieobecnością dobra.”

Jakie są korzenie ideologii zła? „Trzeba dotknąć tajemnicy Boga i stworzenia, a w szczególności tajemnicy człowieka. [Sięgnąć] do wydarzenia, które zostało nazwane „grzechem pierwotnym”. Św. Augustyn z niezwykłą wnikliwością scharakteryzował naturę tego grzechu w następującej formule: *amor sui usque ad contemptum Dei* - „miłość siebie aż do negacji Boga”. (...) Ideologie zła są głęboko zakorzenione w dziejach europejskiej myśli filozoficznej. Aby naświetlić ten problem trzeba wrócić do tej rewolucji, jakiej w myśleniu filozoficznym dokonał Kartezjusz. *Cogito, ergo sum* - myślę, więc jestem, przyniosło odwrócenie porządku w dziedzinie filozofowania. (...) Od Kartezjusza filozofia staje się nauką czystego myślenia: wszystko to, co jest bytem (*esse*) - zarówno świat stworzony, jak i Stwórca - pozostaje w polu *cogito* jako treść ludzkiej świadomości. Bóg (...) nie mógł [więc] pozostać (...) jako Stwórca, Ten, który obdarowuje istnieniem, i jako Ten, który obdarowuje sobą w tajemnicy wcielenia, odkupienia i łaski. *Bóg Objawienia* przestał istnieć jako *Bóg filozofów*. Pozostała tylko *idea Boga* jako temat do dowolnego kształtowania przez ludzką myśl. W ten sposób zawały się również podstawy *filozofii zła*. Zło bowiem, w znaczeniu realistycznym, może zaistnieć tylko w relacji do dobra, a zwłaszcza w relacji do Boga, najwyższego Dobra.”

Czy istnieje jakaś miara, której zło nie może przekroczyć? „Niepodobna myśleć o mierze, jaką Bóg wyznacza złu pod jego różnymi postaciami, nie odwołując się do tajemnicy odkupienia. (...) Jeśli odkupienie jest tą boską miarą wyznaczoną złu, to nie dlatego innego, jak tylko dlatego, że w nim zło zostaje w sposób radykalny

przewyciężone dobrem, nienawiść miłością, śmierć zmartwychwstaniem. (...) Zmartwychwstanie Chrystusa świadczy o tym, że tylko miara dobra, jaką Bóg wprowadza w dzieje człowieka poprzez tajemnicę odkupienia, jest tej wielkości, że w całej pełni odpowiada ona prawdzie bytu ludzkiego. Tajemnica paschalna staje się zatem ostatecznym wymiarem bytowania człowieka w świecie stworzonym przez Boga.”

Wolność i odpowiedzialność

Czym jest ludzka wolność? Odpowiedź „Cznajdujemy już u Arystotelesa. Dla Arystotelesa wolność jest własnością woli, która urzeczywistnia się przez prawdę. (...) Nie ma wolności bez prawdy. Wolność jest kategorią etyczną. (...) Wolność jest dana człowiekowi przez Stwórcę i jest mu równocześnie zadana. Poprzez wolność bowiem człowiek jest powołany do przyjęcia i realizacji prawdy. Wybierając i wypełniając prawdziwe dobro w życiu osobistym i rodzinnym, w rzeczywistości ekonomicznej i politycznej, czy wreszcie w środowisku narodowym i międzynarodowym, człowiek realizuje swoją wolność w prawdzie. Pozwala mu to unikać możliwych dewiacji, jakie zna historia, albo je przewyciężać.”

Myśląc Ojczyzna...

Ojczyzna (...) to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania - w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu. Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyście: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczyściego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbą dla tego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra, jakim jest ojczyzna.

Termin „naród” oznacza tę społeczność, która znajduje swoją ojczyznę w określonym miejscu świata i która wyróżnia się wśród innych własną kulturą. Człowiek żyje prawdziwym ludzkim życiem dzięki kulturze. (...) Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. (...) Kultura jest tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem: bardziej *jest* (...). Naród bowiem jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne społwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje z kultury i dla kultury. I dlatego jest ona tym zniemiennym wychowawcą ku temu, aby



bardziej być we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż człowiek i jego rodzina. (...) Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, którego wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć - a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował wśród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród - nie biorąc za podstawę przetrwania jakichkolwiek innych środków fizycznej potęgi jak tylko własna kultura, która się okazała w tym przypadku potęgą większą od tamtych potęg.”

Myśląc Europa...

Ewangelizacja stworzyła Europę, dała początek cywilizacji narodów i ich kulturze. Szerzenie wiary na kontynencie sprzyjało tworzeniu się poszczególnych narodów europejskich, zasiewając w nich ziarna kultur o różnorodnych rysach, ale powiązanych wspólnym dziedzictwem wartości zakorzenionych w Ewangelii. (...) Europa jest stosunkowo mała. Równocześnie jednak jest kontynentem bardzo rozwiniętym, któremu - można powiedzieć - Opatrzność zawierzyła zadanie zapoczątkowania wielorakiej wymiany dóbr pomiędzy różnymi częściami świata, różnymi krajami, ludami i narodami zamieszkującymi kulę ziemską. Nie można tutaj zapominać, że dzieło misyjne Kościoła rozniosło się na świat z Europy.”

Demokracja: możliwości i zagrożenia

Po upadku ideologii XX-wiecznych, a zwłaszcza po upadku komunizmu, nadzieje wielu narodów związały się z demokracją. Właśnie w tym kontekście wypada zapytać, czym powinna być demokracja? Często słyszy się twierdzenie, że dzięki demokracji tworzy się prawdziwe państwo prawa. W tym systemie bowiem życie społeczne jest regulowane prawem stanowionym przez parlamenty, które sprawują władzę ustawodawczą. W tych zgromadzeniach są opracowywane normy, które regulują postępowanie obywateli →

Polonijnych wspomnień

Wielkanoc w Mondeville

Franciszek L. Ćwik

Po Wielkim Czwartku i Piątku, dniach smutku naznaczonych śmiercią Chrystusa, przyszła Wielka Sobota. Nie



jest to jeszcze wprawdzie Dzień Zmartwychwstania, ale jest on już zapowiedzią, że Chrystus wyjdzie z grobu, o czym mówią czytane w tym dniu teksty Ewangelii. Wśród czytanych jest też fragment Księgi Rodzaju o stworzeniu świata, bo gdyby nie zapowiedź zmartwychwstania Chrystusa, jego istnienie nie miałoby sensu.

W Mondeville był wiosenny, nieco chłodnawy wieczór. Kiedy tutejsza Polonia zebrała się na ceremonii poświęcenia ognia,



wody i Paschału. Była tradycyjna liturgia Wielkiej Soboty z udziałem liczniej niż zazwyczaj przybyłych wiernych. Wśród nich była francuska rodzina państwa Gougeon. „Zimą spędzamy w Paryżu, a wczesną wiosną przybywamy nad morze do Ouistreham, by tu przeżyć lato. Jesteśmy katolikami i chcielibyśmy uczestniczyć w uroczystościach Wielkiej Soboty. - Mówi Pan Bernard Gougeon - Okazało się jednak, że ani w kościołach w Ouistreham, ani w pobliskim Lyon sur Mer nie ma w tym dniu Mszy św. Nasza znajoma powiedziała, że uroczystości Wielkiej Soboty odprowadzane są w polskim kościele w Mondeville. Postanowiliśmy tu przyjechać i nie żałujemy tego. Wasza

→ w różnych zakresach życia społecznego. Oczywiście, każda dziedzina życia wymaga specjalnego ustawodawstwa, które pozwoli jej prawidłowo się rozwijać. Państwo prawa wypełnia w ten sposób postulat każdej demokracji: tworzenia społeczeństwa wolnych obywateli, którzy razem wytrwale dążą do dobra wspólnego.”

Zachęcenie przez Jana Pawła II do odkrywania własnej tożsamości, sięgamy do Jego myśli, do tego duchowego testamentu, który nasz Wielki i Święty Rodak nam pozostawił. „Wieczór pamięci” przygotowały i wyboru tekstów dokonały: U. Dębowiec, B. Krowicka, K. Oberda, M. Prokop, H. Stepanko, U. Sulmirska, R. Sykała, D. Turbak.

Beata Krowicka, Renata Sykała



liturgia jest fantastyczna. Można Wam tylko jej pozazdrościć. Mimo że nie rozumiemy po polsku, jesteśmy nią zachwyceni”.

Wielka Sobota w polskiej tradycji oznacza święcenie pokarmów. Przedstawiciele dawnej Polonii przynoszą duże kosze wypełnione wędlinami i smakołykami. Najnowsza Polonia preferuje małe koszyczki, bo w późniejszej tradycji „święconka” nie była jedynym pożywieniem w Dniu Zmartwychwstania.

„Na południowo-wschodnich terenach dawnej Rzeczypospolitej obowiązkowym daniem wielkanocnym był biały barszcz z wędzonką. Tradycję tę przenieśli na Ziemię Wyzwoloną przesiedleńcy ze Wschodu. „Jestem z Wrocławia, - mówi organista Marek Deptuch - ale u nas Wielkanoc oznacza biały barszcz z wędliną i chrzanem. Bez tego jakby nie było świąt”.

„Pierwszy dzień Świąt Wielkiej Nocy to spotkanie rodzinne. - Mówi Ela Banasiak. - U nas, na Podlasiu, najpierw jadło się w tym dniu przede wszystkim wędlinę z chrzanem i ćwikłą, a później pieczony schab. Obowiązkowym deserem były drożdżowe, lukrowane babki”. „A u nas - dodaje jej mąż, Zbigniew - musiał być na stole tradycyjny mazurek”.

„My, Polacy urodzeni już we Francji, kontynuujemy polskie tradycje”. - Stwierdza Jan Józio, emeryt, były pracownik nieczynnej już huty w Mondeville. „Tak jak dawniej - mówi - w naszym koszyku w Wielką Sobotę muszą być jajka, wędzona kiełbasa, chrzan i ciasto. Jak Pan wie, - kontynuuje - są we Francji problemy z chrzanem, dlatego większość Polaków starało się go zasadzić przy swoich domostwach. Poświęconymi jajkami dzielimy się rano w Dzień Zmartwychwstania, życząc sobie wszelkiej pomyślności i Opatrzności Bożej. Większość święconki spożywamy przed pójściem na Mszę św. w Wielkanoc”.

W Wielką Niedzielę polski kościół w Mondeville też był wyjątkowo zapełniony. Być może oznacza to, że i w przyszłych Mszach św. będzie więcej uczestników niż dotychczas. Polska wspólnota w Mondeville przyjmie ich z otwartymi rękami.



6 maja 2009 roku
30. rocznicę
święceń kapłańskich
obchodził:

Ks. Marian Faleńczyk SAC

Z tej szczególnej okazji
Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż
oraz

Redakcja „Głosu Katolickiego”
składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia
obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.



☹ **Robert Kubica nareszcie dojechał do mety, ale dopiero na 13 miejscu.** GP Szanghaju było dla Polaka pechowe. Uzyskał 18 czas eliminacji, a w czasie wyścigu miał kolizję z Trullim. Wyścig rozgrywany w deszczu wygrał nieoczekiwanie Sebastien Vettel z Red Bulla.

☺ **Nowym liderem ekstraklasy została Legia, która wykorzystała potknięcie Lecha w 24 kolejce.** Z walki o tytuł mistrzowski nie zrezygnowała Wisła Kraków. Pierwszy zespół od trzeciego dzieła ledwie dwa pkt. Legia wygrała w Gliwicach z Piastem 1:0. To trzecie z rzędu zwycięstwo podopiecznych trenera Urbana, którzy od czterech kolejek nie stracili gola. Jedyną bramkę zdobył Takesure Chinyama. Napastnik z Zimbabwe z dorobkiem 16 trafień prowadzi w klasyfikacji strzelców. W następnym meczu dojdzie do spotkania na szczycie - Legioniści będą podejmowali Lecha Poznań, który zremisował z ŁKS Łódź 1:1. Gospodarzom remis w trzeciej minucie doliczonego czasu gry uratował Bartosz Bosacki. To trzeci kolejny remis „Kolejorza” na własnym stadionie. Bohaterem meczu był bramkarz ŁKS Bogusław Wyparło. Serię pięciu meczów bez zwycięstwa na wyjazdach przełamała Wisła, która dzięki bramce Brazylijczyka Marcelo w pierwszej połowie pokonała w Gdyni Arkę 1:0. Bramkę strzelił obrońca, ale warto odnotować, że w Gdyni pojawił się na kilka minut na boisku Paweł Brożek, który po kontuzji wraca do zespołu. Pierwsze ligowe punkty pod wodzą Bogusława Kaczmarka straciła Polonia Warszawa, która zremisowała z broniącą się przed spadkiem Lechią Gdańsk 1:1. Właściciel klubu ukarał trenera odsunięciem od drużyny. Polonia jest czwarta w tabeli, a do prowadzącej Legii traci pięć punktów. Do Polonii na jeden punkt zbliżył się PGE GKS Bełchatów, który wygrał czwarty mecz z rzędu. Tym razem pokonał Odrę Wodzisław 3:0. Walczący o utrzymanie Górnik Zabrze wygrał śląskie derby z Polonią Bytom 2:0. W obecności 16 tys. widzów do siatki rywali trafili Banaś i Jarka. Podopieczni Kasperczaka nadal zajmują ostatnie miejsce w tabeli, jednak zrównali się punktami (po 22) z Cracovią Kraków, która w piątek zremisowała ze Śląskiem Wrocław 1:1. Zaledwie punkt więcej ma Lechia Gdańsk, która obok Arki też znajduje się strefie spadkowej. Mimo kontuzji Tomasza Frankowskiego, który już w 12. min gry musiał opuścić boisko, Jagiellonia Białystok pokonała Ruch Chorzów 1:0. Gola na wagę trzech punktów zdobył Kamil Grosicki. To czwarta z rzędu wygrana „Jagi” przed własną publicznością. W spotkaniach 24. kolejki padło 14 bramek. Sędziowie ukarali piłkarzy 25 żółtymi i jedną czerwoną kartką. Stadion odwiedziło około 57,5 tys. widzów.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i ich Rodzin



Koło Paryż
Serdecznie zaprasza
na spektakl słowno-muzyczny
SERCE W PLECAKU
W wykonaniu skierniewickiego zespołu
SREBRNE ARKI
8 maja o godz. 16.

Dom Kombatanta - Paryż, 20, rue Legendre. Wstęp 4 euro. Po spektaklu spotkanie przy lampce wina.

Zespół „Srebrne Arki” powstał w 2001r. „Nazwaliśmy się tak, gdyż śpiewamy przy klubie seniora ARA. Wiek nam przyproszył włosy srebrem, więc nazwa jest trafna”. - Mówi założycielka zespołu i reżyserka spektaklu Teresa Walendzik.

Wojenne wspomnienia przekazują „Srebrne Arki” w montażu słowno-muzycznym „Serce w plecaku”. Przepiękne, patriotyczne pieśni wojenne - zarówno smutne, jak i wesołe - będą dla starszych przypomnieniem historii związanej z II wojną światową i walką żołnierza polskiego na wielu frontach, a dla dzieci i młodzieży okazją do poznania bohaterkich losów kraju rodziców.

☺ **Polacy za granicą.** Żaden z Polaków występujących w ligach europejskich nie strzelił bramki. Wyjątkiem jest grający w Luksemburgu Gruszczyński, który strzelił gola dla Dudelange w wygranym 2:0 meczu z FC Avenir. Było to już 16 trafienie tego piłkarza w miejscowej lidze. Odnotujmy jeszcze niezłe występy polskich bramkarzy w Szkocji - Artur Boruc (Celtic Glasgow) - 90 min. z Aberdeen (2:0), Łukasz Zaluska (Dundee United) - 90 min. z Klimarnock (0:0) i Grzegorz Szamotulski (Hibernian Edynburg) - 90 min. z Glasgow Rangers (2:3). Fatalnie zagrał natomiast w meczu pucharowym w Anglii Fabiański, którego obwinia się o porażkę Arsenalu z Chelsea 1:2.

☹ **Fatalnie wypadli polscy hokeiści grający o awans do światowej elity.** Ostatecznie awansowali Włosi, a na turnieju w Toruniu Polacy nie załapali się nawet do pierwszej trójki. Podobno po turnieju miało dojść do bójki młodych hokeistów z występującym w roli komentatora Krzysztofem Oliwą. Wyniki ostatnich meczów: W. Brytania - Holandia 3:2, Ukraina - Rumunia 7:0, Polska - Włochy 2:4, Holandia - Rumunia 5:1, Włochy - Ukraina 2:0, Polska - W. Brytania 1:2. Tabela Dywizji 1: 1. Włochy 5 15; 2. Ukraina 5 11; 3. W. Brytania 5 8; 4. Polska 5 8; 5. Holandia 5 3; 6. Rumunia 5.0.

Krzyżówka Gościa Niedzielnego

Poziomo: 1. utwór wokalno-instrumentalny o treści religijnej; 6. styl pływacki; 9. góry dzielące Europę od Azji; 10. drapieżny ptak afrykański; 11. ukochana Filona; 12. mieszkanka Kijowa; 13. część Różańca; 16. biała broń; 20. region z Lhasą; 21. dyg; 22. tytuł władców rzymskich; 23. plonie na grobie; 24. przyjemny zapach; 27. motyl dzienny; 31. wynalazca; 32. spis, wykaz; 34. lecznicza roślina; 35. tatarski obóz wojskowy; 36. duży klasztor prawosławny; 37. dawny mały pojazd zaprzęgowy bez resorów.

Pionowo: 2. gromada ludzi; 3. zmniejszane przez smarowanie; 4. starszy flisak; 5. klasyczna, rozrywkowa; 6. może być za grzechy; 7. składnik białka; 8. ryś stepowy; 12. podopieczna nauczyciela; 13. zmartwiecie; 14. owoc kojarzący się z grzechem pierwszych rodziców; 15. potrzask; 17. zakwas; 18. biskup i doktor Kościola; 19. rzymska bogini świtu; 25. rodzice plus dzieci; 26. dawniej murarz; 27. zapalenie kopyta u konia; 28. miłośnik piękna; 29. wieść; 30. kojarzy się z faryzeuszem; 33. gatunek papugi.

Rozwiązanie krzyżówki: GK 13/2009 (29 marca 2009 r.).

Poziomo: koszyk, Józef, wojna, poręka, sosna, trzon, wole, czar, rozstanie, jarzyna, test, kask, kowadełko, dekretarz, kicz, Elam, omżyn, dywan, iloraz, Indra, osada, klekot. **Pionowo:** kupiec, kwaterunek, ojczyzna, jasnota, zesłanie, fragment, orczyk, zjawa, kwaszeniak, treska, szkic, kadzidło, sakiwka, oranżada, begonia, imbryk, zgrzyt.

1	2		3		4		5		6	7		8	
							9						
10									11				
							12						
13	14		15										
									16	17		18	19
21									22				
	24	25		26									
							27		28		29		30
31													
32					33		34						
					35								
36													
							37						

BIBLIOTEKA POLSKA W PARYŻU ZAPRASZA

Z okazji V edycji Europejskiej Nocy Muzeów - 16 maja 2009 Biblioteka Polska w Paryżu zaprasza do zwiedzenia (bezpłatnie) jej zbiorów, m.in. stałej wystawy poświęconej wielkim postaciom historii i kultury polskiej, w tym szczególnie dostępnego od niedawna - po renowacji - odtworzonego Salonu Chopina z Placu Vendôme.



Udostępnimy Państwu również kolekcję grawiur przedstawiających wizerunki władców polskich (od XVI do XVIII w.). Dział książek zaprezentuje mini-wystawę druków i rzadkich dokumentów dotyczących wybitnych Polaków: np. **Mikołaja Kopernika, Jerzego Grotowskiego a także Oscara V. de Milosza. Zapraszamy Państwa również do obejrzenia prac współczesnego artysty Jerzego Brodnickiego - Van Haardt (1907-1980).**

Godziny otwarcia Biblioteki 16 maja 2009: 19⁰⁰ - 22³⁰.

Biblioteka Polska w Paryżu: 6, Quai d'Orleans (metro: Pont-Marie, Saint-Paul, Mauberg-Mutualité, Cardinal-Lemoine).

Kontakt prasowy: Małgorzata Grabczewska - tel. 01.55.42.83.85; e-mail: m.grabczewska@bplp.fr

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mr et Mme Bolesław KONIECZNY - METZ -	100 euro
Mr Joseph MATUSZAK - HAINES -	100 euro
Mr et Mme GIEBULTOWSKI - VAUREAL -	20 euro
Ks. Piotr MICHNIAK -	455 euro
w tym: NOEUX LES MINES -	255 euro
BETHUNE -	200 euro
Mme Helena DŁUGIEWICZ - BARLIN -	50 euro
Mr Antoni LE CAM - HANCHES -	20 euro
Mme Katarzyna STRUGALSKI - PARIS -	20 euro
Mme Eva NORSKA-GÓRECKA - PARIS -	100 euro
NN -	10 euro
Mme Elizabeth SMOLAREK - ABSCON -	50 euro
Mr et Mme Józef WYSOCKI - ST DENIS -	100 euro
Mr et Mme Wiktor et Barbara KUREK -	
MONTAYRAL -	50 euro
Mr Zygmund KONIECZNY - HARNES -	500 euro
Mme Barbara KULIGOWSKA - PARIS -	50 euro
Ks. Krzysztof NOWAK - AIX EN PROVENCE -	102 euro
Mme Catherine MATUSZAK - WAISNES -	400 euro
Siostry Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo -	
SAINT VALLIER -	200 euro
Mr Stanisław CHLEBEK - HYŻNE -	20 euro
Mme Lidia DOROSZKO - AUBIERE -	150 euro
Mr Jean DABREAU - SOPPE LE BAS -	30 euro
Mme Marie STEPIEN - VILLERUPT -	10 euro
Mme Ewa KIDA - PARIS -	50 euro
Mr et Mme Edward et Wanda ZAMIARA - LENS -	150 euro
Mme Bronisława ŚNIEGUŁA - ROUVROY -	30 euro
Mme Wanda FLOREK - ROMAINVILLE -	100 euro
Mr Roman SMOŁA - VERSAILLE -	100 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonoise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Préambule au 175^{ème} anniversaire de la Mission Catholique Polonoise de France (1836-2011)

« Ch'ti polonais, d'où viens-tu, où vas-tu ? »

COLLOQUE NATIONAL EN RÉGION NORD - PAS DE CALAIS 6 ET 7 JUIN 2009 À HÉNIN-BEAUMONT

ORGANISATION DU COLLOQUE

Lieux des débats : Hénin-Beaumont, Espace Lumière, 39 rue Elie Gruyelle

Date du colloque : 6 et 7 juin 2009

Frais d'inscription : Formule A : 45 euros par personne (ce prix comprend : les frais de dossier du colloque, les repas, le déplacement en autocar à Lens.) ; Formule B : 35 euros par personne (sans les repas) ; Formule C : 25 euros par personne (sans les repas ni le transport) - date limite d'inscription : 3 mai 2009.

Condition de participation : Nous retourner la fiche d'inscription dûment complétée accompagnée du règlement avant le 3 mai 2009 (conditions suspensives de participation au colloque).

Informations : Secrétariat du colloque, Maison de la Polonia de France ; 39 rue Elie Gruyelle ; 62110 Hénin-Beaumont ; Tél. : 03 21.49.20.92 ; E-mail : contact@maisondelapolonia.com

Monique Stalens,
actrice et metteur en scène, professeur de théâtre,
CHERCHE 10 ACTEURS HOMMES POLONAIS
débutants ou demi-professionnels
pour répéter et représenter la pièce de Witkacy SZEWCY à Paris.

Le casting se fera en août et les représentations sont prévues début septembre 2009.

Pour une prise de rendez-vous, appeler dès aujourd'hui au 01 44 07 59 81 ou envoyer un e-mail à : monistale@aol.com.

FIRMA FRANCUSKA SOCIÉTÉ WEBER
poszukuje

brzydagdzistów oraz pracowników wysoko wykwalifikowanych, mówiących po francusku, do pracy w rejonie Paryża lub Tuluzy.
Zakres prac: elektryka przemysłowa, informatyka, instalacje przeciwpożarowe i antywłamaniowe.

Adres: 68, rue Henri Farman; 93297 Tremblay en France Cedex
Tel. 01 49 63 95 05;

Tel. 06 66 86 75 76 - Mr Daniel Wójcik;
Tel. 06 66 88 06 04 - Mr André Chojak; fax : 01 49 63 97 31
e-mail: weber.tremblay@wanadoo.fr



Belgia znosi od 1 maja 2009 restrykcje na rynku pracy dla obywateli Polski i reszty krajów, które weszły do Unii Europejskiej w 2004 roku.

Tym samym, niemal pięć lat po rozszerzeniu UE, już tylko dwa kraje, Niemcy i Austria, chcą utrzymać ograniczenia w dostępie do rynku pracy dla obywateli Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Węgier, Czech, Słowacji, Słowenii.



POLSKI OŚRODEK WAKACYJNY STELLA MARIS (GWIAZDA MORZA)

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage (220 km od Paryża, A-16)

ZAPRASZA NA WEEK-ENDY I WAKACJE.

Rezerwacja: Stella Maris 376 chemin du Baillarquet - 62780 Stella Plage;
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55; e-mail: contact@stellamaris-vacances.com
internet: www.stellamaris-vacances.com

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE -

TEL. 06 64 27 98 95

FRYZJERKA DAMSKA- strzyżenie, - koloryzacja, - pasemka,
- refleksy, - balleyage, - dobór fryzury.

Paris 15 - tel. 06 78 12 30 35.

Poradnia Psychologicznaprzy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**przeprowadzki
przewóz paczek
Paryż - Polska
transport towarów z Polski
na zamówienie
auto-laweta**

Poznań-Konin-Lódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08

DYPLOMOWANY PSYCHOLOG -

diagnoza, psychoterapia indywidualna i terapia małżeństw.

KONTAKT: 01 42 88 49 61


Institut privé France-Europe Connexion
 établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris
SZKOŁA JEZYKA FRANCUSKIEGO

Zapisy na 2 semestr, nowe grupy: maj 2009
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M' Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku

od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 18⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

VOIX CATHOLIQUE

**GŁOS
KATOLICKI**

N° (2318)17: 3.05.2009

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.**E-mail:** vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Andrea Kowal SMI.**Imprimerie/Druk:** Indica - 24-26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 56,60 euro; 6 mois/pół roku: 30,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejckne - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,55 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M' Gare du Nord)
91, rue de Maubeuge
Tel. 01 42 80 95 6035-959 RZESZÓW
ul. Asnyka 10 lokal 17
Tel. 00 48 (17) 850 12 10**Société REFERENCE**vous propose des fenêtres, portes, volets
en PVC, alu et bois
sur mesure

PRIX IMBATTABLES, QUALITE GARANTIE

Levallois Perret
6, rue Aristide Briand
tél. 01.47.59.02.87
fax. 01.47.59.68.93
contact@reference-fim.comParis 16e
139, rue Ranelagh
tél./fax. 01.45.25.63.55
paris16@reference-fim.comDowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09

**ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKI**bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 06 25 05 38 62.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 01 41 24 02 86; 01 48 07 81 70.

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (56,60)
 Pół roku (30,30)
 Przyjaciele G.K. (69,60)

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel.

Numer złożony do druku 22.4.2009.

AUTOKAREM DO POLSKI25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu**Copernic**
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECTCOPERNIC
6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43COPERNIC
23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

www.copernic.fr
www.copernic.waw.pl

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
 - wyjazdy w poniedziałki;
 - dostawa do rąk własnych adresata.
- Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Nasze biuro jest zamknięte w niedzielę.
Godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

École Privée **NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studiaZajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY:
NOWE GRUPY OD 4 MAJA.**

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. Możliwość fakturowania.
T. 06.66.04.16.67

* Wywóz gruzu - 100 euro, dowóz materiałów - 50 euro:
- Mercedes Sprinter. **T. 06.12.68.03.72**



ADWOKAT
przy Radzie Adwokackiej w Paryżu

MARTA CICHOSZ

doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

**Polskie ciasta i torty
na zamówienie.**

Tel. 06 18 51 86 77

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.
Eliza Bocianowska - adwokat.
105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;
tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.
Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
odzyskiwanie własności itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 euro (powtórzenia 5 euro), do 20 słów - 12 euro (powtórzenia 8 euro). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi -1 euro na tydzień („usługi” - 2 euro)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h³⁰ i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); fax 01 42 96 23 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

SPRZĘDAM DOM - 200 m² + ogród - k/Gdańska,
piękna okolica - widok na jezioro. **150 000 euro.**
Tel. 0048 [0]58 684 21 38; e-mail: nel21@wp.pl.

* Przewóz materiałów budowlanych.
Przeprowadzki, transport itp - Renault Master.
T. 06 78 55 84 99.

**MASZ KOMPUTER?
ZAPĘDŹ GO DO PRACY!**

Zamów zestaw informacyjny
(broszura + DVD - za darmo przez 14 dni).
Maria Klugman - tel. 01 45 93 46 38; www.jobjoiemk.biz

L'ASSOCIATION CONCORDE

recherche un(e) comptable/contrôleur de gestion bilingue.
Connaissance de la comptabilité, du Droit des Associations
et du Droit du Travail français indispensables!
T. 01.55.35.32.32; e-mail: pmk@club-internet.fr

* **ZIOŁA ALVEO JUŻ W PARYŻU - 06 64 88 18 20.**

RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :
du mardi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 22h00,
le dimanche de 12h00 à 16h00,
le soir de 19h30 à 22h30,
fermé le lundi.

Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
TRADUCTEUR ASSERMENTÉE
MIROŚŁAWA WIELGOMAS**

polonais, français, espagnol
mobile 06 32 16 79 90; tél./fax 01 69 31 34 56; e-mail: mirka@magic.fr
PISANIE PISM, PODAŃ, ODWOŁAŃ

**LUKSUSOWE 3-POKOJOWE - 60m² (CICHE)
CENTRUM WARSZAWY - SPRZĘDAM!**

Tel. domowy: (00 48 - 22) 628 56 28.

FOTOGRAFIA
slużba : okolicznościowa

Tel. 06.79.65.94.52
sesja narzeczeńska gratis

PROSZĘ O KONTAKT

wszystkich zainteresowanych powstaniem prawdziwego,
POLONIJNEGO KLUBU PIKARSKIEGO
oraz chętnych na wyjazd na
Światowe Igrzyska Polonijne w Toruniu.
T. 06.65.35.80.61; e-mail: materaparis@yahoo.fr
Krzysztof Matera

* **WYKORZYSTAJ KRYZYS -
NAUCZ SIĘ NOWEGO ZAWODU - 06 64 88 18 20.**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

**Na Korsykę, po słońce, ciszę i wytchnienie -
do Domu Polskiego - u św. Jacka -
najlepiej i najtaniej polecieć z Paryża już teraz,
wykupując od razu bilety na nowo uruchomione połączenia lotnicze
EasyJet!**

W w maju od: 38,49 euro (w jedną stronę);
w czerwcu od: 31,49 euro (w jedną stronę).
Bilety powrotne: w kwietniu od: 42,49 euro; w maju od: 52,49 euro;
w czerwcu od 65,49 euro).
* pełną cenę przelotu - z opłatami lotniskowymi - można znaleźć na stronie easyJet.com)

Dom św. Jacka: 20200 Santa Maria Di Lota; Lieu dit Miomo Bastia;
tel./fax 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com

ZAPRASZAM: - przedłużanie paznokci, - utwardzanie naturalnej płytki, - stylizacja paznokci metodą żelową na tipsie.
Tel. 06.28.74.23.63 - Ela



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANOM

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu
CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^o Concorde)
**ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.**

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 26 65 56 66; 06 75 79 03 20



Jeśli uważasz, że masz problem
z **ALKOHOLEM**,
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swoją problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się
w każdy **WTOREK** w godz. **20.00-21.30**

przy kościele św. Genowefy -
18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU: UBEZPIECZENIA I ODSZKODOWANIA

WSZELKIE UBEZPIECZENIA OSÓB I FIRM: - SAMOCHODOWE ZE STAŻEM Z POLSKI - MIENIE - OC - ZDROWIE - NW - LOKATY - RENTY

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

z Gare du Nord: stacja Enghien les Bains. Z dworca: iść peronem w lewo, po wyjściu w prawo ulicą Charles de Gaulle do nr-u 52 bis i przejściem między domami do końca, potem w lewo pasaż pod arkadami. Biuro za wejściem do rezydencji nr 14. A 15 w kierunku Cergy Pontoise, zjazd nr 2 - Argenteuil Orgemont prawym pasem na Epinay i prosto 14 światel - do jeziora w Enghien. Na końcu jeziora w lewo i w prawo na parking kasyna na poziom B. Wyjście: rue Général de Gaulle - centre ville.



4 - 10 MAJA

PONIEDZIAŁEK 4 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynekowe Przedszkole 9⁰⁰ My Wy Oni 9²⁵ W rajskim ogrodzie - Krymski świat Mickiewicza 9⁴⁵ Szaleństwa Panny Ewy - serial 10³⁵ Z Polską w sercu - dokument 11³⁵ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Cezary 13²⁰ M jak miłość - serial 14⁰⁵ Śtawka większa niż życie - serial 15⁰⁵ Forum 15⁴⁵ Dach nad głową - magazyn 15⁵⁵ Podróżnik 16¹⁵ My Wy Oni 16⁴⁰ Nawigator - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynekowe Przedszkole 17⁴⁵ Dzika Polska - serial 18¹⁵ Świadkowie nieznanymi historiami 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Sportowy tydzień 21¹⁵ Barwy szczęścia(2) - serial 22²⁰ 30 lat PPA - reportaż 22⁴⁵ Nasz reportaż - SKIT 23¹⁵ Forum 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Dzika Polska - serial 0⁴⁰ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 5 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 9⁰⁰ Moliki książkowe - magazyn 9¹⁰ Schudnij - program poradnikowy 9²⁵ Między Odrą a Renem 9⁴⁵ Zawodowcy - magazyn 10¹⁰ Świadkowie nieznanymi historiami - program publicystyczny 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Barwy szczęścia(2) - serial 14¹⁰ Kocham Cię Polsko 15²⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 16⁰⁰ Nasz reportaż - SKIT 16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁵ Moliki książkowe - magazyn 18⁰⁰ Między Odrą a Renem 18¹⁵ 300% normy - teleturniej 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Komentator - magazyn 21²⁰ Barwy szczęścia - serial 21⁴⁵ Nieznani sprawcy - dokument 22¹⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 22³⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 22⁵⁵ Errata do biografii 23²⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹² Skarby nieodkryte - program edukacyjny 0³⁵ Na dobry początek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 6 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Jedynekowa 9⁰⁰ Zwierzowiec 9¹⁵ Ciało to niemało - magazyn 9³⁰ Łączy nas Polska - felieton 9⁵⁰ Made in Poland - teleturniej 10¹⁵ Reportaż 10⁴⁰ Męska przygoda - magazyn 11⁰⁵ Zacisze gwiazd - program muzyczny 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 13²⁵ Barwy szczęścia - serial 13⁴⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 14¹⁰ Tomasz Lis na żywo 15⁰⁰ Nieznani sprawcy - dokument 15²⁵ Łączy nas Polska - felieton 15⁴⁰ Magazyn motoryzacyjny 15⁴⁰ Pełnosprawni - magazyn 16¹⁰ Pegaz 16³⁰ Errata do biografii 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynekowa 17⁴⁵ Zwierzowiec - magazyn 18⁰⁰ Polska z bocznej drogi 18²⁰ Słownik polsko-polski 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Tydzień Polski - magazyn 21¹⁰ Wilnoteka - magazyn 21²⁵ Tak miało być(2) - serial 22¹⁵ Zwyczajny Marzec - dokument 23¹⁵ Tomasz Lis na żywo 0¹⁰ Serwis 0²⁰ Pogoda 0²⁰ Słownik polsko-polski 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 7 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁵⁰ Szansa na Sukces - program rozrywkowy 10⁴⁰ Elementarz - magazyn 10⁵⁵ Magazyn przechodnia 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Na dobry początek 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Wilnoteka - magazyn 13³⁰ Tak miało być(2) - serial 14²⁰ Zwyczajny Marzec - dokument 15¹⁵ Warto rozmawiać 16⁰⁵ Raj - magazyn 16³⁰ Polska dobrze smakuje - dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Budzik 17⁵⁰ Zacisze gwiazd 18²⁰ Bzik kulturalny 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Z daleka a z bliska 21²⁵ Klasyka dramatu - Henryk VI na łowach 22⁴⁵ Wilcza 11 - dokument 23¹⁵ Warto rozmawiać 0⁰⁵ Serwis 0¹⁵ Pogoda 0²⁰ Bzik kulturalny - magazyn 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 8 MAJA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Kuchcikowo 8⁴⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 9⁰⁰ Żegnaj Rockefeller 9²⁵ Laboratorium 9⁴⁵ Pomorskie krajobrazy - reportaż 10⁰⁵ Polskie ślady w Bułgarii - reportaż 10³⁵ Z daleka a z bliska 11¹⁵ Polska z bocznej drogi 11³⁰ Pleba-

nia - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Notacje - dokument 12⁴⁵ Hity satelity 13⁰⁰ Klasyka dramatu 14²⁰ Wilcza 11 - dokument 14⁵⁰ Prorocy mówią z ikon - reportaż 15¹⁰ Okna sztuki - magazyn 15²⁵ Męska przygoda - magazyn 15⁵⁰ Hit Generator - widowisko 16⁴⁰ Elementarz - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Polskie ślady w Bułgarii - reportaż 18²⁵ Hity satelity 18⁴⁵ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Klan - telenowela 20⁴⁰ Na dobre i na złe - serial 21³⁵ Porozmawiaj z 22¹⁰ Wesoly autobus - komedia 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹³ Polska dobrze smakuje - dokument 0³⁵ Magazyn przechodnia 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 9 MAJA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Porozmawiaj z 9⁰⁰ Sposób na zdrowie - magazyn 9¹⁵ Okna sztuki - magazyn 9³⁰ Janka - serial 10⁰⁰ 30 lat PPA - reportaż 10³⁵ Wojciech Cejrowski - reportaż 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11³⁰ Pamiętaj o mnie 11⁴⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 12⁰⁵ Makłowicz w podróży - program kulinarny 12³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14¹⁰ Dzika Polska - serial 14³⁵ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Szaleństwa Panny Ewy - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Telewizja na celowniku bezpieki - dokument 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21¹⁰ Skok - dramat 22⁴⁰ Kocham Cię Polsko 24⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 0²⁵ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 10 MAJA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ M jak miłość - serial 9³⁵ Niezapomniany rejs - serial 9⁵⁵ Msza Święta - Sanktuarium św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Skalce w Krakowie 12⁵⁰ Słownik polsko-polski 13¹⁵ Złotopolscy - telenowela 13⁴⁵ Bzik kulturalny - magazyn 14¹⁵ Jan Serce - serial 15²⁵ Reportaż 15⁵⁵ Pamiętaj o mnie 16¹⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17³⁰ Mini Szansa - program rozrywkowy 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Oficer - serial 21¹⁰ Hit Generator - widowisko 22²⁵ Szkoda gadać - program rozrywkowy 22²⁵ Czas dla kibica - sport 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



ENSEMBLE ROMAIN
€599

CHASUBLES BRODÉES **CHASUBLE** **€49**

CHASUBLES BRODÉES SUPER VENTE

Pour commander : (0048) (071) 354 04 06 sklep@urbanowiczhaft.pl
 WEBSHOP - www.urbanowiczhaft.pl **Prix: 49 euros/pce**

Karty telefoniczne **IRADIUM**

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€ 7,50€

POLSKA **POLSKA**

PEŁNA SATYSFACJA
100% LIKOWANIE

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa Klienta 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
0811 600 311 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY	
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014€/min**

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00 www.no-limit-telecom.com

0811 300 348* **Un service du Groupe IRADIUM**

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com